

ISSN 1689-8664



REDAKCJA
tel. 662 061 331

ODWIEDŹ NASZ PORTAL

LIPNO-  CLI. PL

Bieżące informacje
z regionu
pod Twoją ręką

POWIAT

Pościg za złodziejem.
Policjanci strzelali

str. 2 - Aktualności

GMINA SKĘPE

Szkoła pod sejmowym
sztafendem

str. 3 - Aktualności

CHROSTKOWO

Dzień dziecka
na sportowo

str. 8 - Społeczeństwo

CZWARTEK
12 CZERWCA 2025

ISSN: 1689-8664

2,99 zł
w tym 5% VAT

nr 12/2025 (834)

CLI



DWUTYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO

Awantura o biogazownię!

TŁUCHOWO ➤ W czwartek (29.05) w Urzędzie Gminy Tłuchowo odbyło się kolejne spotkanie przedstawicieli firmy Romgos, która chce pobrać biogazownię w Tłuchowie z komitetem protestacyjnym, złożonym z mieszkańców gminy oraz z przedstawicielami tłuchowskiego samorządu. Były ogromne emocje, a rozmowy przekształciły się momentami w awanturę



O sprawie, która bulwersuje społeczność Tłuchowa, pisaliśmy w gazecie CLI już wiele razy. Przypomnijmy, że już w grudniu 2023 roku odbyło się spotkanie z mieszkańcami. Wówczas przedstawiciele Romgosu mieli zamiar pokazać prezentację i opowiedzieć o planowanej inwestycji. Na zamiarach się wówczas skończyło, bo miejscowi nie pozwolili im dojść do głosu, mówiąc bardzo stanowczo NIE dla biogazowni.

Temat wraca jak bumerang. Kolejne spotkanie w tej sprawie, tym razem bez inwestora, odbyło się w kwietniu tego roku. Sytuacja się nie zmienia, Romgos chce przeprowadzić inwestycję, mieszkańcy nie chcą o tym słyszeć...

Kolejne spotkanie odbyło się w czwartek 29 maja. Byli przedstawiciele spółki Romgos, wójt gminy Krzysztof Dąbkowski, pojawił się też poseł Zbigniew Sosnowski. Z założenia miał to być

panel dyskusyjny, tłuchowianie zadawali pytania, przedstawiciele inwestora na nie odpowiadali. Zbliżenia stanowisk nie było widać mimo to. Atmosfera, choć i tu nie brakowało emocji, była dość spokojna... aż do sali konferencyjnej weszła grupa 20-30 osób z banerami „STOP biogazowni” oraz głośnymi hasłami typu: „My Tłuchowa nie oddamy!”.

dokończenie na str. 30

Gmina Dobrzyń nad Wisłą

Grochowski i Płomiany najlepsze

W niedzielę 8 czerwca w Grochowsku odbyły się zawody sportowo-pożarnicze, w których wzięły udział drużyny z terenu gminy. Triumfowały jednostki z Grochowskiej i Płomian.



WIĘCEJ ZDJEĆ NA NASZEJ STRONIE

LIPNO-  CLI. PL

Wydarzenie było doskonałą okazją do zaprezentowania umiejętności, sprawności fizycznej oraz zaangażowania drużyn i druhen w działalność ratowniczo-gaśniczą. Gospodarzem tegorocznych zawodów była jednostka OSP z Michałkowskiej. Zawody odbyły się w dwóch konkurencjach: sztafeta pożarnicza oraz ćwiczenia bojowe.

– Serdecznie gratulujemy wszystkim jednostkom biorącym udział w zawodach. Drużyny zaprezentowały wysoki poziom przygotowania i sportową postawę, a także zaangażowanie i ducha walki. Największe gratulacje przekazujemy drużynom zwyciężcom – podsumowuje UMiG Dobrzyń nad Wisłą.

Zawodom jak zwykle w Grochowsku przyglądali się bardzo licznie zgromadzeni kibice, nie brakowało atrakcji dla całych rodzin, przede wszystkim dla najmłodszych. To po-

kazuje, że zawody strażackie w tej wsi to prawdziwe święto.

– To efekt ciężkiej pracy, wielu godzin wspólnych treningów oraz niezwykle drużynowej jedności i zaangażowania. Pokazaliśmy, że wspólnie możemy osiągnąć naprawdę wiele. Ten puchar to nie tylko symbol zwycięstwa, ale też naszej pasji, braterstwa i gotowości do działania. Dziękujemy wszystkim, którzy nas wspierali – to zwycięstwo dedykujemy całej naszej społeczności – napisali o swoim sukcesie na Facebooku druhowie OSP Płomiany.

Wyniki końcowe: kategoria mężczyźni: 1. OSP Płomiany; 2. OSP Chalin; 3. OSP Grochowski. Kategoria kobiety: 1. OSP Grochowski; 2. OSP Dobrzyń nad Wisłą; 3. OSP Michałkowo. Fotorelację z zawodów znajdziecie na lipno-cli.pl.

Tekst i fot. (ak)

Pościg za złodziejem. Policjanci strzelali

POWIAT ▶ Właściciel toyoty zadzwonił na numer alarmowy z informacją, że właśnie skradziono mu auto. Dzięki zamontowanej w pojeździe lokalizacji wiedział, jaka jest trasa przemieszczania się pojazdu. Płoccy policjanci skontaktowali się z lipnowską komendą, bo kierujący przemieszczał się na ten teren. Sprawcę na gorącym uczynku zatrzymali policjanci Ogniwa Patrolowo-Interwencyjnego z Lipna



W czwartek (29.05) dyżurny lipnowskiej policji, od płockich policjantów, dostał informację o przemieszczającym się na teren powiatu lipnowskiego kradzionym aucie. Informacja pochodziła od właściciela pojazdu. Było też podejrzenie, że kierujący pojazdem może być nietrzeźwy.

Dyżurny natychmiast zadysponował trzy policyjne patrole w rejon, gdzie mogło pojawić się auto. Dzięki nawiązaniu połączenia telefonicznego z jego właścicielem otrzymywał przybliżone położenie pojazdu, które ten odczytywał z zamontowanego w aucie lokalizatora GPS.

– Przed godziną 20:00 w okolicy Wierzbička patrol lipnowskiej prewencji zauwa-

żył przemieszczający się z dużą prędkością szukany pojazd. Policjanci podjęli próbę jego zatrzymania, jednak kierujący nie reagował na wydawane sygnały. Funkcjonariusze zgłosili dyżurnemu jednostki rozpoczęcie pościgu i ruszyli za kierowcą – podaje KPP Lipno.

Wobec zagrożenia jakie stwarzał kierujący toyotą, policjanci musieli uniemożliwić mu wjazd w obszar zabudowany. Do tego celu użyli radiowozu, zajeżdżając mu drogę i zmuszając do zjechania na pobocze. Zatrzymany mężczyzna nie miał jednak zamiaru dać za wygraną i nie stosując się do wydawanych poleceń, kontynuował ucieczkę. Policjanci oddali strzały ostrzegawcze, co spowodowało ostateczne zatrzymanie 33-latką.

Jak się okazało, mieszkaniec gminy Chrostkowo miał na koncie wydany przez Sąd Rejonowy w Golubiu-Dobrzyniu zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. Wkrótce mężczyzna usłyszy trzy zarzuty: kradzieży pojazdu, prowadzenia auta pomimo orzeczonego zakazu oraz niezatrzymania się do kontroli drogowej. Za te przestępstwa kodeks karny przewiduje karę pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat.

Mężczyznę poddano badaniom krwi w celu ustalenia czy prowadził pod wpływem zakazanych środków. Jeśli wynik okaże się pozytywny, zatrzymaniu usłyszy kolejny zarzut.

(ak)

fot. KPP Lipno

Lipno/Gmina Lipno

Dwa wypadki jednego dnia

Na terenie powiatu lipnowskiego doszło w niedzielę (08.06) do dwóch niebezpiecznych zdarzeń drogowych. Najpierw kierujący autem osobowym uderzył w tył poprzedzającego go samochodu ciężarowego, a później panowanie nad pojazdem stracił motocyklista, któremu pękła opona. Obaj kierowcy z obrażeniami trafili do szpitala.



Pierwszy wypadek miał miejsce po godzinie 14.00 w Lipnie, na ulicy Wojska Polskiego. Kierujący fordem 38-letni mieszkaniec powiatu płońskiego nie zachował należytej odległości od poprzedzającego go auta. Kiedy cysterna zahamowała, kierowca osobówki nie zdążył zareagować i wjechał w tył pojazdu ciężarowego. Obaj kierowcy byli trzeźwi. Przez kilka godzin ruch na trasie krajowej nr 10 w tym miejscu odbywał się wahadłowo.

Do drugiego zdarzenia doszło

w Złotopolu po godzinie 16.00. Kierujący motocyklem suzuki przemieszczał się w stronę Torunia. Nagle z nieustalonych przyczyn stracił panowanie nad pojazdem, przewrócił się i siłą rozpędu wpadł na przeciwny pas jezdni, uderzając w przejeżdżające auto. 32-latek z Lipna także był trzeźwy. Policjanci czasowo wyznaczyli objazdy.

Obaj kierowcy trafili pod opiekę lekarzy.

(ak)

fot. KPP Lipno

Powiat

Sprawdzili prawie 700 kierowców

Poniedziałkowe działania trzeźwy poranek prowadzone na terenie powiatu lipnowskiego wyeliminowały z drogi trzech kierujących, którzy spożywali wcześniej wysokoprocentowe napoje. Policjanci pod kątem spożytego wcześniej alkoholu sprawdzili blisko 700 osób kierujących pojazdami.

Policjanci już nie raz ostrzegali, że „z wieczornym biesiadowaniem należy uważać, jeśli rano musimy wsiąść za kierownicę auta”. Niestety nie wszyscy kierujący trzymają się tej zasady. W czasie wczorajszych działań troje z nich straciło prawo jazdy.

Pierwszy z nich kontrolowany był w miejscowości Józefkowo przed 7.00. Podczas kontroli trzeźwości u kierującego renault urządzenie pomiarowe zapaliło czerwoną diodę. Wówczas policjanci wylegitymowali 49-letniego mieszkańca Lipna. Okazało się, że kierując autem

popęłił wykroczenie, za które policjanci zatrzymali mu uprawnienia do kierowania pojazdami.

W podobnej sytuacji znalazł się mieszkaniec gminy Lipno, który kierował peugeotem. 57-latek również odpowie za kierowanie w stanie po użyciu

alkoholu.

Trzeci z „trafionych” mężczyzn miał w organizmie ponad 0,6 promila alkoholu i odpowie za przestępstwo. 57-letniemu mieszkańcowi powiatu sierpeckiego, który kierował volvo, grozi zakaz prowadzenia pojazdów, zapłata wysokiego

świadczenia pieniężnego i nawet do 3 lat pozbawienia wolności.

Policjanci podczas prowadzonych działań, w godzinach od 6.00 do 9.00, sprawdzili pod kątem trzeźwości 696 osób.

(ak)

Szkoła pod sejmowym sztandarem

GMINA SKĘPE ➤ 6 czerwca społeczność Szkoły Podstawowej im. Sejmu RP w Wólce przyjęła z rąk marszałka Szymona Hołowni sztandar ufundowany przez patrona



– Ten dzień zapisze się w historii naszej szkoły jako jeden z najważniejszych – mówiła Magdalena Grzelak, dyrektor szkoły w Wólce i inicjatorka nadania placówce imienia sejmu. – Gdy w roku szkolnym 2022/23 rozpoczęliśmy przygotowania do nadania szkole imienia sejmu, nie zabrakło głosów, że to się nie uda. Małeńka szkoła z takim wielkim imieniem, ale udało się, nosimy to wspaniałe imię i jesteśmy z tego bardzo dumni. Sztandar pozostawał wtedy gdzieś w sferze marzeń,

ale dzisiejsza uroczystość jest dowodem na to, że marzenia się spełniają. Małeńka szkoła, położona gdzieś między lasem a jeziorem, szkoła, która uczy, jak bez lęku patrzeć w przyszłość i myśleć globalnie.

W uroczystości uczestniczyli parlamentarzyści: poseł Joanna Borowiak i poseł Marcin Skonieczka, samorządowcy miasta i gminy Skępe i powiatu lipnowskiego oraz sołectwa Wółka, druhowie, mieszkańcy, ale przede wszystkim uczniowie szkoły, która jako jedyna w Pol-

sce nosi imię Sejmu RP.

– Bardzo cieszę się, że ta szkoła będzie nosiła imię Sejmu RP – mówił marszałek sejmu Szymon Hołownia. – Będziecie teraz mieli sztandar, który będzie specjalnym gościem na wszystkich ważnych uroczystościach, będzie symbolem każdego ucznia. Życzę, by uczniowie tej szkoły nigdy nie byli nie-uważni i by pamiętali, że po nas zawsze ktoś przychodzi. Biermy z życia, ile nam potrzeba, ale pamiętajmy, że ktoś jeszcze będzie po nas. Dziękuję pani marszałek



WIĘCEJ ZDJEŃ NA NASZEJ STRONIE

LIPNO-CLI.PL

Elżbiecie Witek za rozpoczęcie dzieła, które ja dzisiaj dokończę, wręczając ten sztandar.

Marszałek Hołownia wpisał się w księdze pamiątkowej i pozostanie w pamięci zgromadzonych w piątek na dziedzińcu szkoły w Wólce jako otwarty i inteligentny polityk, którego witała sołtys Anna Paradowska, dla którego wystąpiły dzieci i którego w szkole gościła jej społeczność. Wręczenie sztandaru ufundowanego przez Sejm RP odbyło się z pełnym ceremoniałem i przy udziale straży

marszałkowskiej. Poczet sztandarowy przejął sztandar z rąk dyrektora Magdaleny Grzelak i umieścił na honorowym miejscu. Szkolne kroniki zapamiętają 6 czerwca 2025 roku jako dzień, w którym w szkole gościła druga osoba w państwie, czyli urzędujący marszałek sejmu i jako dzień nadania szkole sztandaru, a więc zakończenia trudnego procesu nadania szkole w Wólce imienia Sejmu RP. Do tematu wrócimy w kolejnym wydaniu gazety.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska

Lipno

Wszyscy na rowery

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Lipnie po raz kolejny przystąpił do ogólnopolskiej akcji zorganizowanej przez Aktywne Miasta z Bydgoszczy „Rowerowa stolica Polski”. Dołączyć może każdy rowerzysta w dowolnym momencie do 30 czerwca.

– Razem kręcimy kilometry dla Lipna – zachęca Paweł Uzarski z lipnowskiego ośrodka sportu i rekreacji. – Ruszyła wspaniała akcja „Rowerowa stolica Polski” i razem stajemy przed wyzwaniem, aby uczynić Lipno rowerową stolicą Polski. Proszę o przyłączanie się do nas, dzielenie się pasją jazdy na rowerze. Razem zbierzmy setki, a może nawet tysiące kilometrów.

Konkurs rozpoczął się 1 czerwca, ale dołączyć można w każdej chwili. Mają na to szansę lipnowianie i nie tylko, kręcić kilometry dla Lipna mogą także ci, którzy chcą to właśnie miasto uczynić rowerową stolicą naszego kraju. Rywalizacja będzie się toczyć do końca czerwca. Wystarczy kochać dwa kółka, zdrową, sportową rywalizację, lubić ak-

tywne formy rekreacji.

– Po raz kolejny przystąpiliśmy do rywalizacji o puchar rowerowej stolicy Polski – mówi nam Paweł Uzarski z lipnowskiego ośrodka sportu. – Czekamy na dołączenie każdego pasjonata jazdy na dwóch kółkach, który chce pokazać swoje umiejętności, dobrze się bawić i kręcić kilometry dla Lipna. Jesteśmy ciekawi, ile kilometrów wspólnie wykręcimy dla naszego miasta. Nawet jeżeli nie wygramy, warto wykręcić jak najwięcej kilometrów. Udział w zabawie jest dla uczestników całkowicie bezpłatny. Wystarczy pobrać aplikację „aktywne miasta”, zarejestrować się, wybrać RSP 2025 i wybrać gminę Lipno, wsiąść na rower, włączyć aplikację i rejestrować dystans. Kręcić kilometry można

w każdym miejscu. Nie trzeba być w Lipnie ani być mieszkańcem Lipna, aby kręcić kilometry dla naszego miasta. Każdy, niezależnie od miejsca zamieszkania, może wesprzeć Lipno w walce o tytuł rowerowej stolicy Polski. Liczy się dosłownie każdy przejechany kilometr.

Pobierając aplikację, można uzyskać darmowe narzędzie treningowe, dostęp do indywidualnych rankingów i historii swoich aktywności. Biorąc udział, można sprawdzić się w ogólnopolskiej rywalizacji, bawić się z przyjaciółmi i kręcić kilometry dla swojej małej ojczyzny.

Warto już dzisiaj kliknąć w [www.aktywne.miasta.pl](https://aktywne.miasta.pl). Przystępując do rywalizacji na rzecz Lipna, należy wybrać „gminę Lipno” z listy uczestników. – Pokażmy, że Lipno to miej-

sce, gdzie bije serce rowerowej pasji, spędzamy czas na świeżym powietrzu, aby wykręcić jak najwięcej kilometrów dla naszego miasta – zachęca Paweł Uzarski, koordynator lokalnej rywalizacji.

Więcej informacji można znaleźć na <https://aktywne.miasta.pl>.

Do 30 czerwca rowerzyści będą więc próbować swoich sił, rywalizując na ogólnopolskiej arenie i zbierając kilometry dla swoich miast i gmin. To zabawa oraz okazja do poznania aplikacji i zasad rywalizacji, ale także do wygrania nagród zarówno przez samorządy, jak i indywidualnie.

– Dwa lata temu w ogólnopolskiej akcji uczestniczyły 62 samorządy, rok temu już 149, a liczba ich cały czas rośnie. W tym roku uczestniczy w akcji 55 miast prezydenckich i 144 gminy, bo aplikacja nie ma barier geograficznych – informuje Tomasz Dobrowolski, koordynator rowerowej stolicy Polski. – Już dziś bawią się z nami miasta Biała Podlaska, Białystok, Bydgoszcz, Elbląg, Gdynia, Gniezno, Katowice, Toruń, Płońsk, Lipno.

Ambasadorami tegorocznej

edycji „Rowerowej stolicy Polski” są: Jacek Kwiatkowski z Torunia czy Krzysztof Fechner, którzy w ubiegłym roku pokonali wspólnie 10 tysięcy kilometrów w 30 dni.

– Ten projekt co roku jest coraz większy, przybywają kolejne miasta, kolejne gminy włączają się w rywalizację, ale też w wielkie rekreacyjne wydarzenie w całej Polsce – mówił, inaugurując kolejną edycję zmagani prezydent Bydgoszczy Rafał Bruski. – Cieszę się, że mamy partnerów, którzy nas wspierają i mam nadzieję, że podczas treningu i samej rywalizacji przeżywać będziemy tylko pozytywne emocje.

Udział w ubiegłorocznym konkursie wzięło ponad 70 tysięcy rowerzystów, którzy pokonali 14 milionów kilometrów. Akcja w całej Polsce odbywa się już po raz siódmy.

W tym roku w akcji jedzie ponownie także Lipno (na liście „gmina Lipno”). Dołączajmy i kręcimy kilometry dla Lipna. Inicjatorem ogólnopolskiej akcji jest Bydgoszcz, lokalnej lipnowski Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji. Na rowery więc.

Lidia Jagielska

Romsko-polska przyjaźń jest możliwa

LIPNO/POWIAT 7 czerwca w PUK Arenie odbyła się promocja książki „Dżjana. Ostatni tabor” Teresy Paproty oraz pierwsze spotkanie z mniejszościami narodowymi zamieszkującymi Lipno i powiat lipnowski. Tym razem było to spotkanie ze społecznością romską



WIĘCEJ ZDJEĆ NA NASZEJ STRONIE

LIPNO-CLI.PL

– Romowie są tacy, jacy są i dlatego pojawili się w mojej książce – mówiła Teresa Paprota, autorka książki „Dżjana. Ostatni tabor” – Bardzo często w Lipnie spotykałam się z tą społecznością, ich kultura tak bardzo mnie zafascynowała, że znalazłam miejsce w mojej twórczości, zarówno w poezji, jak i teraz w książce. Postanowiłam dopełnić książkę „Dżjana. Ostatni tabor” pod wpływem spotkania z panią Grażyną Sobocińską, która przychodziła do mnie. To ostatnia Romka mieszkająca w Lipnie, która urodziła się i wychowała w taborze, nie potrafiła czytać ani pisać. Obecnie ma 76 lat. Wielokrotnie chciałam pomóc, nauczyć, ale

nie chciała. To ona miała ogromny wpływ na moją twórczość, na tę książkę, te 70 stron noweli, to dla mnie bardzo ważne 70 stron. Potrafiłam zaprzyjaźnić się z panią Grażyną, a skoro ja potrafiłam, to w książce też taka przyjaźń istnieje między Anną Marią – polską kobietą i Dżjaną – romską kobietą. Starałam się jak najwięcej pokazać prawdy, dużo czerpałam z doświadczeń.

Teresa Paprota podkreśla, że do Romów podchodzi z szacunkiem i podziwem dla ich historii, kultury, wiary. I tak było zawsze, od wczesnego dzieciństwa autorki. To dorastanie w otoczeniu Romów zamieniło się w sympatię do nich, a nawet fascynację

kulturą i podziw.

– Nie zgadzam się ze stereotypem, że Cyganie to złodzieje i nieroby – podkreśla Teresa Paprota. – Każda narodowość posiada swoich bohaterów i tchórze, pracowitych i leniwych, świętych i morderców. Wszystko zależy, jakim się jest człowiekiem. Spędzanie czasu wśród Romów zaowocowało opowieścią, którą napisałam, a kiedy przeczytacie, zrozumiecie.

Uczestnicy sobotniego spotkania mieli okazję nabyć książkę Teresy Paproty. Egzemplarz trafił także do naszej redakcji, za co serdecznie dziękujemy. Zachęcamy do nabywania opowiadań, poznawania kultury Romów i efektu pracy lipnowianki Teresy Paproty, a przy okazji wspierania prężnie działającego na niwie kulturalnej miasta stowarzyszenia Teatr S.O.S., którego członkowie artystycznie okrasili spotkanie autorskie swojej koleżanki.

Organizatorem spotkania i promocji mniejszości narodowych jest lipnowskiej Stowarzyszenie Teatr S.O.S. W sobotnim wieczorze uczestniczyli, oprócz autorski książki, młodzi artyści romscy, członkowie Stowarzyszenia Kobiety Romskich z Iwoną Sadowską, lipnowscy i kujawskopomorscy Romowie, lipnowianie z burmistrzem Pawłem Banasikiem, radni miasta i powiatu, przedstawiciele MCK w Lipnie,

stowarzyszeń i organizacji.

– Będziemy organizowali spotkania z mniejszościami narodowymi związanymi z miastem i powiatem lipnowskim – mówił Leszek Statkiewicz. – Dzisiaj dochodzi do pierwszego takiego spotkania, na którym witam społeczność romską.

Obecnie w Lipnie i okolicach mieszka już tylko około 30 Romów. Liczebność tej społeczności maleje z roku na rok tak, jak odchodzą tradycyjne obrazy cygańskich taborów, kolorowych strojów i strojnych dziewcząt wróżących z kart na ulicach miast.

– Człowiekiem, którego fascynował folklor romski, był nieżyjący już wokalista Bogdan Sucharski – wspomina Teresa Paprota. – Wiele lat współpracował z domem kultury w Lipnie. On kochał Romów i z chęcią, podobnie jak ja, sięgał do ich twórczości, szkolił zarówno młodych ludzi pochodzenia romskiego i polskiego. Z nim śpiewała pani Grażyna Sobocińska.

Teresa Paprota jest członkiem Stowarzyszenia Teatr S.O.S., Lipnowskiej Grupy Literackiej, była radną miejską, lipnowianką, społecniczką i osobą związaną z lokalną kulturą. Folklor romski i życie wśród, a może obok lipnowskich Romów, stały się tematem do napisania przez panią Teresę książki. Nazywana przez

autorkę nowelą „Dżjana. Ostatni tabor” to 70 stron napisanych sercem i wspomnieniami. Teresa Paprota przekazała prawa autorskie do książki stowarzyszeniu Teatr S.O.S., książka jest dostępna, a dochód z jej sprzedaży przeznaczony zostanie na potrzeby stowarzyszenia, zakupy strojów dla aktorów amatorów, itp.

– Wydanie mojej książki wespiera potrzeby naszego stowarzyszenia – mówi Teresa Paprota. – Mam nadzieję, że wystarczy na kostiumy i scenografię. Mamy zamiar jako Teatr S.O. S. realizować cykl takich spotkań o mniejszościach narodowych, które zamieszkiwały Lipno i okolice. Po Romach pewnie przyjdzie czas na społeczność żydowską. Zachęcam do nabywania książki, a dzisiaj zaprosiliśmy Romów z panią Iwoną Sadowską, by zobrazowali kulturę romską.

Romscy artyści zaproszeni na wieczór autorski Teresy Paproty zaprezentowali taniec, śpiew, stroje, a więc to, co najbardziej podoba się każdemu z życia Cyganów. Na scenie w PUK Arenie stanęli artyści reprezentujący kilka pokoleń. Było pięknie, kolorowo, muzycznie i przyjaźnie, jak w „ostatnim taborze” zapamiętanym przez Teresę Paprotę.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska

Skępe

Piąta spartakiada przedszkolaków

6 czerwca w hali sportowej Szkoły Podstawowej w Skępem odbyła się piąta już spartakiada przedszkolaków zorganizowana przez skępskie Przedszkole Publiczne im. Ewy Szelburg Zarembiny oraz miejscowy UKS Skompensis. Rywalizowali milusińscy z ośmiu przedszkoli, na najwyższym stopniu podium stanęli... wszyscy.



WIĘCEJ ZDJEĆ NA NASZEJ STRONIE

LIPNO-CLI.PL

Nad przebiegiem zmagania czuwała inicjatorka zmagania Iwona Małkiewicz oraz szefowa klubu sportowego Justyna Grąbczewska, osiągnięciom dzieci przypatrywali się jurorzy z burmistrzem Rafałem Gołębińskim na czele, a przedszkolakom nie były straszne żadne sportowe przeszkody. Były biegi, skoki, rzuty i w efekcie pierwsze miejsca

dla wszystkich. Puchary i medale oraz upominki dla każdego dzielnego przedszkolaka oraz gratulacje i słowa uznania popłynęły z ust licznie przybyłych gości i kibiców gromko dopingujących młodych sportowców.

– Cieszę się, że organizujemy naszą spartakiadę przedszkolaków już po raz piątą – mówi Iwona Małkiewicz, inicjatorka skępskiej spartakiady przedszkolnej. – I cieszę się, że gościmy dzisiaj na spartakiadzie i dzieci z naszego przedszkola w Skępem, i z zaprzyjaźnionego przedszkola im. Ewy Szelburg Zarembiny z Włocławka. Są dzieci z przedszkola „Pod lipami” w Wiosce, z Klubu Malucha w Skępem, z przedszkola „Kraina bajek”

w Kikole i z przedszkola „Bajkowa kraina” w Tłuchowie oraz oddziały przedszkolne z naszej szkoły podstawowej w Skępem i w Czerminie. Celem naszej spartakiady jest integracja dzieci ze wszystkich przedszkoli, promocja zdrowego stylu życia, uczenie się poprzez zachowania fair-play.

W spartakiadzie uczestniczył przedszkolny zarembinek oraz skępski koziołek. Trybuny wypełniły się kibicującymi rodzicami i przyjaciółmi milusińskich. – To jest piąta, więc jubileuszowa spartakiada – podkreślał burmistrz Rafał Gołębiński. – To dzień pełen dobrych emocji, rywalizacji fair-play.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska

Recytowali po angielsku

GMINA KIKÓŁ ▶ 5 czerwca w Szkole Podstawowej w Ciełuchowie odbyła się czwarta edycja gminnego konkursu recytatorskiego poezji angielskiej „I love reciting poems”, którego inicjatorką i organizatorką jest niezmiennie Monika Wachowicz



W tegorocznych zmaganiach uczestniczyło 21 uczniów z czterech szkół z gminy Kikół. Poziom był bardzo wysoki, jurorzy mieli twardy orzech do zgryzienia. Poprawną angielszczyznę i pięk-

ną recytację uczniowie okrasza- li scenografią, charakteryzacją, choreografią.

W kategorii uczniów klas III i IV wygrała Otylia Opuszyńska z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Kikole. Drugie miejsce zdobyła Maria Majewska ze Szkoły Podstawowej w Zajeziorku, a trzecie miejsce Izabela Madzińska ze Szkoły Podstawowej w Zajeziorku. Wyróżnienie otrzymała Zofia Kowalska ze Szkoły Podstawowej w Ciełuchowie.

Lena Trzcińska ze szkoły w Ciełuchowie ex aequo z Julią Dykowską ze szkoły w Kiko-

le wygrały wśród uczniów klas V i VI. Drugie miejsce zdobyła Agata Sawłowska ze Szkoły Podstawowej w Ciełuchowie, a trzecie Patryk Okonkowski ze Szkoły Podstawowej w Zajeziorku.

W najstarszej kategorii wiekowej jurorzy przyznali wyróżnienie Bartoszowi Sobolewskiemu ze Szkoły Podstawowej w Zajeziorku. Zwyciężyła Natalia Jędrzejewska ze Szkoły Podstawowej w Woli, drugie miejsce zdobyła Gabriela Wachowska ze Szkoły Podstawowej w Ciełuchowie, a trzecie miejsce Miłkołaj Gralicki reprezentujący gospodarzy.

Organizatorzy, czyli społeczność Szkoły Podstawowej w Ciełuchowie, zadbał o najmniejsze szczegóły, o słodki poczęstunek i wspaniałą atmosferę. Nad poprawnym przebiegiem konkursu czuwała nauczycielka języka angielskiego Monika Wachowicz, recytacji przysłuchiwała się dyrektor szkoły Jolanta Detmer, a dzieci z oddziału przedszkolnego ze swoją wychowawczynią zaprezentowały brawurową markarenę, zapraszając wszystkich zgromadzonych do tańca.

Patronem medialnym wydarzenia była nasza gazeta.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



WIĘCEJ ZDJĘĆ NA NASZEJ STRONIE
LIPNO-CLI.PL

Skępe

Konkurs dla młodych wokalistów

30 maja w Szkole Podstawowej w Skępem odbył się Trzeci Międzyszkolny Konkurs Piosenki Angielskiej zorganizowany pod patronatem burmistrza miasta i gminy Skępe Rafała Gołębińskiego.



WIĘCEJ ZDJĘĆ NA NASZEJ STRONIE
LIPNO-CLI.PL

Konkurs, którego pomysłodawcą jest Marta Skibicka – nauczyciel języka angielskiego

i obecnie wicedyrektor szkoły w Skępem, a wcześniej dyrektor Szkoły Podstawowej w Czer-

nie, okazał się strzałem w dziesiątkę już w pierwszej edycji. Dwa coroczne konkursy odby-

wały się w Czerminie i cieszyły się dużym zainteresowaniem ze strony uczniów i nauczycieli nie tylko z gminy Skępe, ale także z Ligowa, Lipna czy gminy Lipno. Tym razem inicjatorka zmagania Marta Skibicka konkurs zorganizowała w szkole w Skępem i na scenie wystąpiło jeszcze więcej uczniów. Wysłuchaliśmy wokalistów ze szkół podstawowych w Dobrzyniu nad Wisłą, Karnkowie, Skępem, Wólce, Ligowie, Czerminie, Chalinie, Mysłakówku i Lipnie.

Umiejętności językowe, talenty wokalne i obycie sceniczne oceniała komisja konkursowa w składzie: Agnieszka Leszczyńska – przewodnicząca Rady Rodziców przy SP w Skępem, Aneta Sobczak – nauczyciel języka angielskiego, Luiza Stankiewicz – inspektor do spraw oświaty w skępskim ratuszu, Miłosz Makowski – instruktor wokalny z MCK w Lipnie oraz Igor Kalinowski – nauczyciel śpiewu.

W najmłodszej kategorii

wiekowej uczniów klas I-III wygrała Wiktoria Koszytkowska ze SP w Wólce, drugie miejsce zdobyła Anna Krzeszewska ze SP w Chalinie, a trzecie Maria Kaczorowska ze SP w Karnkowie.

Olga Cymerman ze SP w Dobrzyniu nad Wisłą zwyciężyła wśród uczniów klas IV-VI. Drugie miejsce zajęła Maria Krzeszewska ze SP w Chalinie, a trzecie Martyna Drzewoszevska ze SP w Ligowie.

Nadia Grączewska ze SP w Mysłakówku wygrał wśród uczniów klas VII-VIII. Drugie miejsce jurorzy przyznali Patrycji Koszytkowskiej ze SP w Wólce, a trzecie Amelii Wysińskiej ze SP w Skępem.

Rada rodziców przy skępskiej szkole podstawowej przyznała nagrodę Grand Prix Karolinie Górczyńskiej ze SP nr 2 w Lipnie. Patronem medialnym konkursu niezmiennie była gazeta CLI.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Perły i perełki nagrodzone

LIPNO 28 maja w kinie Nawojka odbyła się trzecia gala „Perły i perełki Szkoły Podstawowej nr 2 w Lipnie”, podczas której poznaliśmy najbardziej utalentowane i aktywne dzieci uczące się w „dwójce”. Poznaliśmy też laureatów zmagających plastycznych „Lipno okiem młodego artysty”



WIĘCEJ ZDJEĆ NA NASZEJ STRONIE

LIPNO-CLI.PL

– Poznajemy dziś młodych ludzi, którzy zachwycają nas swoją wrażliwością i talentem – mówi Anna Janiszewska, przewodnicząca Rady Rodziców SP nr 2 w Lipnie. – Te dzieci nas rozbawiają i rozczulają. My jesteśmy tu po to, by dostrzec odwagę, pasję i serce. Każdy uczestnik wyjdzie na scenę i podzieli się częścią swojego świata, każdy będzie sobą.

Scena „Nawojki” wypełniła się perłami i perełkami, ich grą, śpiewem, malowaniem czy tańcem lub tworzeniem gier komputerowych. Perełką w kategorii klas I-III został w tym roku Kacper Polakowski. Drugie miejsce zdobył Re-

migiusz Banasiak, a trzecie miejsce jurorzy przyznali ex aequo: Uli Wszelaki i Idze Majewskiej.

Perłą wśród uczniów klas IV-VIII została Maja Lewandowska. Drugie miejsce zdobyły uczennice Zosia Janiszewska i Patrycja Górzyńska, a trzecie miejsce Jan Borkowicz. Wyróżniona została Klaudia Orłamowska. Jury doceniło talenty komputerowe, taneczne, sportowe, aktorskie, dubbingowe, plastyczne czy wokalne i instrumentalne. Do pereł i perełek trafiły nagrody i gratulacje.

– Trzecia nasza gala odbywa się dzięki zaangażowaniu i talentom naszych dzieci – mówi Jo-

anna Politowska, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 2 w Lipnie. – Zachęcam uczniów do brania udziału w konkursach.

Nad przygotowaniem i przebiegiem środowej gali czuwał z wdziękiem niezwykle duet prowadzących: Anna Janiszewska i Agnieszka Nierychlewska, a spotkanie stało się także okazją do wręczenia nagród w powiatowym konkursie plastycznym „Lipno okiem młodego artysty”.

– Mówi się, że jak się coś raz zdarzy, to jest to przypadek, ale jak się coś wydarzy już dwa razy, to jest to tradycja i ja dziękuję dzieciom, że chciały tę trady-

cję podtrzymać – mówił Robert Damski, komornik sądowy i inicjator przedsięwzięcia. – Udział był bardzo liczny. Liczę się, że być może w przyszłym roku przyłączy się jeszcze więcej szkół. Zwycięzcami jesteście wszyscy, bo wszyscy doceniacie piękno naszej małej ojczyzny i macie odwagę przelać to na papier.

Spośród 88 autorów prac plastycznych w młodszej kategorii wygrała Amelia Kurant ze szkoły w Czarnem. Drugie miejsce zdobyła Laura Trojanowska ze szkoły nr 5 w Lipnie, a trzecie Alicja Pniewska z Woli. Wyróżnione zostały: Róża Teodorowicz z Zadusz-

nik, Julia Zdrojewska z Chrostkowa i Wiktoria Uryga ze szkoły nr 3 w Lipnie.

Maja Łukaszevska ze szkoły nr 3 w Lipnie wygrała wśród uczniów klas IV-VIII. Drugie miejsce zdobyła Zuzanna Jankowska z Kikoła, a trzecie Julia Grzegorzewska ze szkoły nr 2 w Lipnie ex aequo z Mają Żuchowską ze szkoły nr 3 w Lipnie. Wyróżnieni zostali: Patrycja Kamińska ze szkoły nr 2 w Lipnie, Artur Józekowicz ze szkoły nr 3 w Lipnie, Maja Rogozińska z Woli oraz Julia Plisińska ze szkoły nr 5 w Lipnie.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska

Kikół

Dziecięce święto nad jeziorem

31 maja nad Jeziorem Kikolskim odbył się Miejsko-Gminny Dzień Dziecka zorganizowany przez ratusz, ośrodek kultury i stowarzyszenie „Syrenka” oraz zaprzyjaźnione organizacje.



– Ja zaczęłam od tatuaży, bo są brokatowe i musiałam taki mieć – mówi nam Marysia. – Trzeba było w kolejce stać, bo

dużo tu chętnych. Teraz jeszcze zrobić sobie chcę warkoczyki, takie mocno kolorowe, a potem zobaczymy, co jest jeszcze.

Tatuaże, warkoczyki, malowanie twarzy, zabawy rodzinne z animatorami, gry sprawnościowe, dmuchane zamki i zjeżdżalnie, słodkie przekąski, spotkania z policjantami, strażakami ochotnikami, możliwość pocucia się mundurowym, wspólne fotografowanie się i przejażdżki konne oraz konkursy z nagrodami to główne punkty programu niezwykle bogato przygotowanego z okazji dnia dziecka w Kikole.

Obiegane były dmuchane zjeżdżalnie i punkty z lodami. Organizatorzy zapewnili dzieciom z okazji ich święta bogate stoisko z pysznościami, wśród których dominowały owoce, były też napoje i słodkości. Sprzyjała pogoda i miejsce nad jeziorem. Wszyscy bawili się świetnie, o nudzie mowy nie było.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



WIĘCEJ ZDJEĆ NA NASZEJ STRONIE

LIPNO-CLI.PL

Kryształowa róża ortografii

GMINA LIPNO ➤ 29 maja mieliśmy przyjemność patronować dziewiątej edycji Gminnego Konkursu Ortograficznego o Kryształową Różę, której organizatorem była Szkoła Podstawowa w Maliszewie



WIĘCEJ ZDJĘĆ NA NASZEJ STRONIE

LIPNO-CLI.PL

– Gratuluję uczestnikom naszego konkursu, że zwyciężyli swoje szkolne konkursy ortograficzne, bo to znaczy, że są najlepsi w swojej szkole – mówiła Alina Chojnicka, dyrektor Szkoły Podstawowej w Maliszewie. – Dzisiaj tekst dyktanda przygotowała Ewa Żuchowska, dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Kikole. Wszyscy są z klas drugich i trzecich, a więc po-

ziom jest wyrównany. Życzę wszystkim powodzenia.

Niespodzianki trafiły do wszystkich. Patronem honorowym zmagania był wójt gminy Lipno Andrzej Szychulski, nagrody w imieniu włodarza wręczył laureatom dyrektor SAPO Marcin Chojnicki. Główną nagrodą, jak wskazuje nazwa konkursu, była oczywiście kryształowa róża.

– Wszyscy jesteście elitą – mówiła do uczestników autorka dyktanda Ewa Żuchowska. – Wygraliście w swoich szkołach, więc i dzisiaj poradźcie sobie świetnie. Rok temu przygotowanego przeze mnie dyktando okazało się za łatwe, więc tym razem postarałam się o nieco trudniejsze.

W losowo wybranych ławkach zasiadło 14 uczniów szkół



z gminy Lipno, by przez około pół godziny pisać dyktowany przez autorkę tekst. Był czas na odpoczynek, a gdy jury przystąpiło do sprawdzania prac, organizatorzy zaprosili dzieci na poczęstunek.

Mistrzem ortografii w gminie Lipno i laureatem kryształowej róży okazał się w tym roku Alan Kowalski z Zespołu Szkół w Karnkowie. Drugie miejsce

i kryształową różę otrzymał Aleksander Wilczyński ze Szkoły Podstawowej w Trzebiegoszczu, a trzecie Daria Kuropatwa z Zespołu Szkół w Radomicach.

Nad przygotowaniem i przebiegiem gminnych zmagania ortograficznych czuwały nauczycielki: Marlena Konczalska i Justyna Iglewska.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska

Skępe

Zabawa z tulinkami

31 maja w skępskiej hali sportowej przy szkole podstawowej odbył się gminny dzień dziecka, zorganizowany przez samorząd miejski we współpracy z domem kultury.



Tym razem dzieci z miasta i gminy Skępe bawiły się w przeddzień dnia dziecka wewnątrz hali sportowej. Tam stanęły dmuchane zjeżdżalnie, było mini zoo

oblegane przez pasjonatów zwierząt, można było zapleść sobie kolorowe warkoczki, zdobyć tatuaż i wymalować buzię ulubianej postaci.

Atrakcji nie brakowało w hali, chociaż nie ulega wątpliwości, że dzieci ciągnęło do słońca i świeżego powietrza. Po skorzystaniu z atrakcji, także smakowych, oczywiście darmowych, ochoczo bohaterowie dnia oblegali plac zabaw, boisko orlik, gdzie mogli oddać się sportowym konkurencjom pod okiem animatorów, oglądali radiowóz policyjny i wóz strażacki.

– Najważniejszym punktem naszego tegorocznego dnia dziecka jest oczywiście zabawa z tulinkami, na którą większość dzieci czeka – mówił nam burmistrz Rafał Gołębiowski. – Jeżeli tylko taka słoneczna pogoda utrzyma się, będzie także piana party.

Była i zabawa w pianie, i sportkanie z tulinkami. Była też wystawa plastyczna i rodzinna atmosfera.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



WIĘCEJ ZDJĘĆ NA NASZEJ STRONIE

LIPNO-CLI.PL

Dzień dziecka na sportowo

CHROSTKOWO ▶ 30 maja na boisku przy szkole w Chrostkowie zagościły wozy strażackie i policyjne, dmuchane wesołe miasteczko, stoiska z jedzeniem i słodkościami. Okazją do przygotowania takiej oferty był dzień dziecka



Nauczyciele organizowali zawody sportowe, wójt Mariusz Lorenc z dyrektor szkoły Katarzyna Mejgier wręczali medale i gratulowali wyników biegaczom, najmłodsi nie odstępowali

zjeżdżał, chłopcy obiegali wozy strażackie, dziewczynki przymerzały się do roli policjantki. Atrakcji nie zabrakło dla nikogo, ale zabawa odbywała się w duchu sportowym. Na każdego czekał także poczęstunek przygotowany przez Radę Rodziców Szkoły Podstawowej w Chrostkowie.

Organizatorami dnia sportu i dziecka w Chrostkowie był wójt gminy we współpracy ze szkołą podstawową w Chrostkowie oraz radą rodziców i Lokalną Grupą Działania.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska



WIĘCEJ ZDJEĆ NA NASZEJ STRONIE

LIPNO- CLI. PL



Skepe

Pszczoły w przedszkolu

30 maja milusińscy z Przedszkola Publicznego im. Ewy Szelburg Zarembiny zgłębiali tajemnice pszczelarstwa i częstowali się bardzo słodkim i zdrowym miodkiem.



– Miód to najlepszy kosmetyk, miód dodaje zdrowej energii – wyliczał Dariusz Domagański, mistrz pszczelarski i właściciel

pasieki. – Trzeba pamiętać jednak, żeby pszczoł nie zatruwać, żeby im nie szkodzić, by mogły produkować ten wspaniały zdro-

wotny produkt.

W piątkowe przedpołudnie Dariusz Domagański zawiązał na dziedzińcu przedszkola z atrybutami pszczelarza. Pojawili się, ku uciechu milusińskich, ule, kombinezony, sprzęt pszczelarski i pomoce dydaktyczne. Dzieci w lot chwyciły wszystkie opowieści mistrza pszczelarskiego, dopytywały, podglądały, zaglądały i ochotczo przymierzały udostępnione im sprzęty i ubrania ochronne. Zwieńczeniem ekologiczno-plenerowej lekcji było oczywiście smakowanie miodu wytworzonego przez pszczoły w pasiece Dariusza Domagańskiego.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska



WIĘCEJ ZDJEĆ NA NASZEJ STRONIE

LIPNO- CLI. PL



DWUTYGODNIK REGIONALNY

ROZRYWKA: str. 20-21

CZWARTEK 12.06.2025 r.

KALENDARIUM: str. 24



Powiatowe Obchody Dnia Strażaka w Lipnie więcej na str. 13

Urząd Marszałkowski podpisał umowy na modernizację kolejnych wojewódzkich tras. Duży zakres prac zlecił na drodze wojewódzkiej nr 557 w powiecie lipnowskim i rypińskim, pomiędzy Janiszewami i Starym Kobrzyńcem

UM kontynuuje także odnawianie nawierzchni na drodze wojewódzkiej nr 189 w powiecie sępoleńskim i na drodze wojewódzkiej nr 538 w powiecie grudziądzkim. Łączna wartość ostatnio podpisanych umów to blisko 50 mln złotych. – Efekty naszych działań w obszarze infrastruktury drogowej są widoczne w każdym powiecie. Poza dużymi inwestycjami realizujemy kilkadziesiąt mniejszych zadań, które poprawiają bezpieczeństwo wszystkich użytkowników dróg – mówi marszałek Piotr Całbecki.

Droga wojewódzka nr 557 komunikuje między innymi Lipno z Rypinem. W zakres inwestycji na sześciokilometrowym odcinku wchodzi: ułożenie nowych warstw nawierzchni, odnowa i regulacja zjazdów na posesje i pola, regulacja poboczy, remont dwóch zatok i budowa czterech peronów przystankowych, pogłębienie rowów odwadniających, odtworzenie oznakowania poziomego i pionowego.

Za prace odpowiadać będzie

Zakład Drogowo-Budowlany z Rogowa (powiat toruński), z którym podpisana została umowa o wartości 11,7 mln złotych. W ubiegłym roku gruntownie wyremontowano na tej trasie dwukilometrowy odcinek na wjeździe do Rypina.

W powiecie grudziądzkim wkrótce rozpocznie się przebudowa kolejnego sześciokilometrowego odcinka drogi wojewódzkiej nr 538 pomiędzy Łasinem i Goczałkami. Wykonawcą jest firma PBDIM ze Świecia. Wartość podpisanej umowy to 9,3 mln zł. Przed dwoma laty gruntownie odnowiono odcinek od granicy województwa do Goczałek.

W powiecie sępoleńskim przekazano plac budowy wykonawcy odpowiedzialnemu za modernizację drogi wojewódzkiej nr 189 pomiędzy Sypniewo i Zakrzewską Osadą. Wartość podpisanej umowy z firmą Pol Dróg z Drawsko Pomorskiego to 8 mln złotych. W ubiegłym roku na tej trasie

REGION

Sieć kujawsko-pomorskich dróg w modernizacji

zrealizowano gruntowny remont od mostu na rzece Łobżoncy do Sypniewa.

Podpisane w ostatnich dniach umowy obejmują także modernizację: drogi wojewódzkiej nr 241 pomiędzy miejscowościami Pamiętowo i Wieszczycy (powiat tucholski, wartość 6,1 mln złotych, wykonawca Drogomex); drogi wojewódzkiej nr 649 pomiędzy miejscowościami Grodno i Kiełbasin (powiat toruński, wartość 4 mln złotych, wykonawca Zakład Robót Drogowo-Budowlanych Rogowo); drogi wojewódzkiej nr 252 pomiędzy miejscowościami Dziennice i Pławinek (powiat inowrocławski, wartość 2,4 mln złotych, wykonawca Drogomex); drogi wojewódzkiej nr 243 pomiędzy miejscowościami Koronowo i Więżowno (powiat bydgoski, wartość 4,6 mln złotych, wykonawca Drogomex). Zakończenie wszystkich zadań planowane jest jesienią. Łączna wartość podpisanych umów to ponad 46

mln zł.

Wcześniej UM podpisał też umowy z wykonawcami prac modernizacyjnych na kilku innych drogach wojewódzkich (wartość zadań to kolejne 37 mln zł). W trakcie postępowań przetargowych jest szereg innych zadań związanych z modernizacją infrastruktury drogowej.

Na wojewódzki program modernizacji dróg wojewódzkich na najbliższe lata UM przeznacza ponad 2 miliardy złotych. W ramach Funduszy Europejskich dla Kujaw i Pomorza 2021-2027 (FEKP 2021-2027) na inwestycje drogowe, w tym m.in. nasz regionalny program budowy obwodnic to 136 mln euro. Na część zadań związanych z rozbudową infrastruktury drogowej UM wykorzysta też zdobyte dofinansowanie centralne (ok. 170 mln zł na obwodnice i około 450 mln zł na rozbudowę innych dróg).

(red)



Jedyny taki klif
więcej na str. 10



Od przymrozków
po szarka
więcej na str. 11



Bez zgody mieszkańców
nie ma zgody na migrantów
więcej na str. 12

Jedyny taki klif

TURYSTYKA ➤ Cypel Redłowski, Klif Orłowski czy Orla Głowa to nazwy najslynniejszego nadmorskiego klifu, który stale zmienia swój wygląd w wyniku ciągłego kontaktu z falami Bałtyku

Obejrzyć ten cud natury można z nadmorskiego brzegu, co zrobiliśmy w jednym z poprzednich numerów gazety, ale także z nawierzchni klifu, do którego prowadzi leśna droga rezerwatu przyrody. Wejść nie jest łatwo, chociaż część trasy jest wyposażona w drewniane schody. Idziemy cały czas pod górę, po nierównym terenie leśnym. Wejście na drewniane schody prowadzące na klif i punkt widokowy usytuowane jest na plaży w Gdyni Orłowie, tuż za Tawerną Orłowską i Domkiem Żeromskiego. Pokonanie trasy trwa od 30 minut do godziny, w zależności od kondycji i sprawności wchodzących. Nie sposób zatrzymać się przy pokonywaniu trasy, by podziwiać coraz piękniejsze widoki na Bałtyk i coraz bardziej przerażające oblicze klifu i Kępy Redłowskiej w obecnej chwili. Urwane przez morze zbocze zapiera dech w piersiach nie tylko wrażliwych osób.

Klif Orłowski to unikalne miejsce. Ten nachylony brzeg wydrążony przez morskie fale znajduje się w Gdyni, w dzielnicy Redłowo, tuż przy zbiegu z Orłowem. Stanowi część Kępy Redłowskiej. Rozpociera się na około 650 metrach. Jest pomnikiem natury. Nadmorska skarpa zbudowana jest z gliny morenowej typu lodowcowego. Ukształtowanie klifu ciągle zmienia się pod wpływem stałego kontaktu z falami morskimi. I to właśnie wpływa na



unikatowość terenu. Ktoś, kto widział skarpę kilka lat temu, dzisiaj już zobaczy inną skarpę.

Na skutek abrazji ściana cypła cofa się średnio w tempie jednego metra rocznie. Plażę w okolicy klifu pokrywają otoczaki, skały magmowe, bioryty, granitoidy, pegmatyty oraz skały metamorficzne i ciemnobrunatne warstwy piaski z minerałami ciężkimi. U podnóża klifu znajdujemy także warstwy węgla brunatnego. Część południowa klifu poddawana jest procesom osypiskowym, a część północna - osuwiskowym. Cypel dzieli się na część martwą z osuwiskami porośniętymi roślinnością oraz aktywną, czyli

ścianę wysuniętą w kierunku morza, narażoną na abrazję. Nawierzchnia to las, drzewa z odsłoniętymi przez osuwiska korzeniami.

W 1924 roku na skraju lasu, kilkadziesiąt metrów od mola w Orłowie wybudowany został monument Chrystusa Króla, którego resztki widoczne były w okolicy klifu jeszcze około 2010 roku. Obecnie w tym miejscu znajduje się replika tamtej figury, stanowiąca tzw. błogosławieństwo morza.

Pod klifem jest jeszcze wąski pas plaży kamienistej, którą można przejść przy spokojnym morzu i obejrzeć z bliska ten cud natury. Klif zapiera dech w piersiach. Do-

stępny jest także z leśnych duktów stanowiących miejsce widokowe na Hel czy Gdynię. W lasach okalających klif znajdziemy gatunki drzew chronionych i unikatowych roślin. Doskonale i bezpiecznie klif orłowski można obserwować z mola w Orłowie.

Klif znajduje się w rezerwacie przyrody Kępa Redłowska objętym obszarem Natura 2000-klify i rafy kamienne Orłowa. Klif budzi respekt sam w sobie, a roślinność Orłowa i Redłowa to niepowtarzalna okazja dla przyrodników.

Na uwagę zasługuje ukształtowanie dna morskiego oraz rośliny i zwierzęta strefy przybrzeżnej Kępy

Redłowskiej. Strefa przybrzeżna na przedpolu klifu ma urozmaiconą budowę geologiczną, akumuluje się w tym miejscu i przemieszcza materiał skalny z obrywów i osuwisk stromego brzegu. Dno zatoki w tym miejscu natomiast zbudowane jest z gruboziarnistego piasku i żwiru, a zalegają na nim skupiska kamieni i głazy o wielkości nawet czterech metrów. Przybrzeżne płyctwo rozciągają się do około jednego kilometra od brzegu. Nurkując, można zauważyć na dnie skamieniałość i bursztyn, a także węgiel brunatny. Liczne głazy i otoczaki są siedliskiem roślin i zwierząt dennych o znacznej bioróżnorodności, w tym około 20 gatunków glonów i liczne małże. Chełbie morskie, ryby i nurkujące ptaki można zobaczyć z brzegu.

Ogromna wartość ekologiczna obszaru stanowi powód dla zamierzeń zarządców, by w tym miejscu utworzyć rezerwat morski. Nie jest jednak wykluczone, że za kilkadziesiąt lat klif zniknie w Bałtyku. Siła morskich fal doskonale widoczna jest na zboczu Kępy.

Wejście ścieżką przyrodniczą jest bezpłatne. Należy zachować szczególną ostrożność, najlepiej wybrać się w pogodny dzień, bo dukt bywa śliski. Nie należy podchodzić do krawędzi klifu. Widoki wynagradzają trudy wędrówki.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska



Od przymrozków po szarka

UPRAWY ▶ Tegoroczny sezon rozpoczął się pechowo dla plantatorów buraków cukrowych. Niektórzy po fali przymrozków woleli przesiać uprawy. Teraz plantacja nawiedziły szkodniki, m.in. szarek komośnik



Rolnicy zdążyli wysiać buraki do 10 kwietnia. Późniejsze przymrozki uszkodziły część roślin. Wśród regionów najbardziej dotkniętych było Mazowsze oraz Warmia i Mazury. Podczas drugiej fali przymrozków wzrost buraków wyraźnie wyhamował i utrudnił przeprowadzenie zabiegów chemicznych.

Niektóre koncerny, widząc skalę zniszczeń, udzielały rabatów na nasiona przeznaczone na przesiewy. Pomoc dla plantatorów buraka cukrowego zapowiedziała również Krajowa Grupa Spożywcza.

Jeśli chodzi o szkodniki, to u nas odnotowano aktywność szarka komośnika. Skala działania tego owada jest duża i nieraz powoduje

konieczność przesiania plantacji. W tym roku na ziemi hrubieszowskiej z 18 tys. hektarów zasianych plantacji przesiano 2 tys. hektarów. Niektórzy nazywają szarka współczesną sarańczę. Niestety trudno walczyć z nim, a rządzący póki co nie dostrzegają problemu.

(pw)

Uprawy

Drogie i niedostępne

W tym roku rolników dotknęły mocno wiosenne przymrozki. Szczególnie narażone były uprawy sadownicze. Niestety rolnikom trudno ubezpieczać się przeciwko przymrozkom. Ryzyko ich wystąpienia jest bardzo duże, a więc i składki bywają zaporowe.

Sadownicy bywają złapani w klinczu. Firmy odmawiają ubezpieczenia ich upraw. Gdy nastąpią przymrozki, państwo czasem wypłaci pomoc, ale po mniejszą z tytułu... braku ubezpieczenia. Większy sadownicy

wysyłają zapytania do firm ubezpieczeniowych, ale często żadna z nich nie jest zainteresowana.

Nieco łatwiej jest zdobyć ubezpieczenie od gradobicia. Liczba firm, które ubezpieczają uprawy sadownicze, maleje.

Obecnie jest ich tylko kilka. Efekt jest taki, że ubezpieczenie kilkunastu hektarów sadów oznacza wydatek kilkudziesięciu tys. zł na składki ubezpieczeniowe.

(pw)

Prawo

Warunkowość tylko dla rolnika

Od tego roku rolników obowiązuje warunkowość społeczna. To kolejny warunek, od którego zależy wysokości dopłat. Tym razem dotyczy on przestrzegania zasad prawa pracy i BHP.

Na wstępie wyjaśnijmy, że warunkowość dotyczy rolników będących jednocześnie pracodawcami albo przedsiębiorcami i którzy zatrudniają osoby. Do tej pory nie wiadomo czy zasada warunkowości dotyczy tylko samego rolnika, czy także jego żony, gdy ta prowadzi własną działalność.

Podczas szkoleń pojawiały się interpretacje mówiące o tym, że rolnik straci dopłaty, jeśli jego żona w swojej działalności łamie przepisy BHP.

Ostateczna interpretacja należy do Ministerstwa Rolnictwa. Zgodnie z nią Państwowa Inspekcja Pracy przekazuje do ARiMR

tylko informacje dotyczące samego rolnika – jako osoby ubiegającej się o dopłaty – oraz jego działalności rolniczej. Wszelkie inne działalności, w tym firmy małżonków, nie są brane pod uwagę w kontekście oceny warunkowości społecznej.

(pw)

Prawo

21 postulatów

W 1980 roku robotnicy ze Stoczni Gdańskiej umieścili na drewnianych płytach 21 postulatów poprawiających los Polaków. Teraz rolnicy i eksperci przygotowali 21 postulatów, które ułatwią pracę w gospodarstwie.

Jednym z absurdów zgłoszonych do likwidacji jest norma zużycia wody z własnych studni. Wielu rolników zostało ukaranych za to mandatami nawet wtedy, gdy woda służyła do pojenia spragnionych zwierząt. Kolejny postulat dotyczy kar za wywlekanie błota z pól na drogi. Obecnie to ryzyko mandatu o wartości 1 500 zł. Jeśli na drodze zabrudzonej na skutek pracy ciągnika zdarzył się wypadek, wówczas rolnik może trafić

do więzienia. Rolnicy postulują zniesienie tego przepisu.

W następnych punktach zawarto m.in. zniesienie 5-letniego zakazu sprzedaży ziemi od daty zakupu, legalizacja dronów rolniczych, odejście od zgłaszania padniętych zwierząt, itd. 21 postulatów można poprzeć w internecie, klikając w odpowiedni link na stronie www.openpetition.eu.

(pw)

Prawo

Pozostanie IRZ

Jeśli któryś z rolników nie korzystał jeszcze z systemu IRZplus do zgłaszania zdarzeń dotyczących zwierząt hodowlanych, to będzie musiał szybko przestawić się, gdyż od 1 stycznia wszystkie zdarzenia będą przyjmowane tylko internetowo.

Od nowego roku rolnik będzie zgłaszał urodzenia, przemieszczania, sprzedaż oraz padnięcia tylko przez internet. Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa przygotowała wsparcie dla osób, które nie czują się najlepiej w obsłudze IRZplus. Pomoc można uzyskać w biurach powiatowych ARiMR.

Urzednicy będą pomagać

(pw)

Uprawy

W stronę uproszczenia

W Polsce pojawia się coraz więcej upraw bezorkowych ziemniaków. Tradycyjne uprawy odchodzą w zapomnienie także w Danii.

Co 7. hektar uprawy ziemniaka w Danii jest już uprawiany bez tradycyjnej orki. W uproszczonym systemie rezygnuje się z orki, a przygotowanie gleby odbywa się przy pomocy agregatów uprawowych, bron talerzowych lub głęboszy.

W uprawie uproszczonej ziemniaków zalecane jest stosowanie przedplonów i międzyplonów, które poprawiają strukturę gleby. Przy uprawie uproszczonej ziemniaków więk-

szy nacisk należy położyć na walkę z chwastami. Ryzyko ich występowania jest wyższe niż w uprawach tradycyjnych.

Większa jest także presja drutowców, a grunt nagrzewa się wolniej niż przy tradycyjnej uprawie. Zużycie paliwa jest na podobnym poziomie. Ziemniaki znacznie lepiej znoszą za to okresy suszy i ten argument często przeważa podczas wyboru metody uproszczonej.

(pw)

Bez zgody mieszkańców nie ma zgody na migrantów

REGION ▶ Podczas specjalnej sesji 3 czerwca radni Włocławka jasno opowiedzieli się przeciwko planom utworzenia w mieście Centrum Integracji Cudzoziemców oraz przymusowej relokacji migrantów. Przyjęta uchwała to efekt intensywnych działań działaczy Ruchu Narodowego Włocławek, którzy od wielu miesięcy konsekwentnie zabiegali o jej wprowadzenie – organizując protesty, zbierając podpisy i nagłaśniając problem wśród mieszkańców. Sprawa jest istotna dla mieszkańców całego województwa, w tym i naszego regionu



To bez wątpienia duży sukces tego środowiska, które przez kilka miesięcy prowadziło intensywne działania, mające na celu zwrócenie uwagi na potencjalne zagrożenia związane z napływem cudzoziemców do miasta. Działacze Ruchu Narodowego zorganizowali szereg manifestacji i spotkań, podczas których starali się uzmysłowić mieszkańcom Włocławka, jak poważne mogą być konsekwencje relokacji cudzoziemców. Szczególny nacisk kładziono na kwestie bezpieczeństwa, integracji, obciążenia lokalnych zasobów oraz potencjalnych

napięć społecznych. Hasła pojawiające się podczas protestów podkreślały potrzebę ochrony narodowej i kulturowej tożsamości miasta, a także konieczność respektowania głosu lokalnej społeczności w sprawach związanych z polityką migracyjną.

– Jestem bardzo dumny, że pod presją mieszkańców radni przestali nas ignorować i wypracowali wspólne porozumienie co do przyjęcia tej uchwały. To ogromny sukces Konfederacji i Ruchu Narodowego Włocławek – powiedział Paweł Rudnicki.

Dodał, że jego ugrupowanie będzie nadal bacznie śledzić sytuację, ponieważ w Polsce obowiązują umowy międzynarodowe z Unią Europejską, które mogą zmusić kraj do przyjmowania migrantów.

Kluczowe punkty

Uchwała, którą przyjęli radni, zawiera trzy zasadnicze punkty, które mają ogromne znaczenie dla przyszłości Włocławka w kontekście polityki migracyjnej: sprzeciw wobec potencjalnej relokacji nielegalnych migrantów na teren miasta Włocławek; brak potrzeby tworzenia Centrów Integracji Cudzoziemców w mieście; wezwanie do organów administracji rządowej oraz innych podmiotów odpowiedzialnych za politykę migracyjną o respektowanie opinii lokalnej społeczności i niepodjęcie działań zmierzających do osiedlania nielegalnych cudzoziemców w mieście bez zgody jego mieszkańców. Rada Miasta Włocławek zwróciła uwagę na potrzebę wzięcia pod uwagę głosu mieszkańców i zapewnienia, że decyzje dotyczące polityki migracyjnej będą podejmowane w sposób, który nie zagrazi bezpieczeństwu i stabilności społecznej miasta.

Kontrowersje i emocje

Temat napływu cudzoziemców

do Włocławka od dłuższego czasu wywołuje silne emocje. Podczas ostatniej sesji Rady Miasta na sali obecnych było wielu zaniepokojonych obywateli, którzy wyrażali swoje obawy związane z możliwą relokacją migrantów. Z ich perspektywy utworzenie Centrum Integracji Cudzoziemców we Włocławku mogłoby nieść za sobą poważne konsekwencje, zarówno społeczne, jak i ekonomiczne. Część mieszkańców obawia się, że zwiększony napływ imigrantów może prowadzić do wzrostu przestępczości, a także dodatkowo obciążyć już nadwyrężone zasoby publiczne – takie jak opieka zdrowotna, system edukacji czy infrastruktura mieszkaniowa.

Przyszłość polityki migracyjnej we Włocławku

Warto podkreślić, że uchwała przyjęta przez Radę Miasta Włocławek nie kończy dyskusji na temat polityki migracyjnej w mieście. Choć jej przyjęcie stanowi wyraźny sygnał sprzeciwu wobec planów utworzenia Centrum Integracji Cudzoziemców (CIC), kwestia migracji nadal pozostaje przedmiotem publicznej debaty. Zgodnie z krajową polityką migracyjną oraz obowiązującymi umowami międzynarodowymi, Polska zobowiązana jest

do przyjmowania określonej liczby migrantów, co może mieć wpływ na przyszłe decyzje w tej sprawie. W związku z tym działacze Ruchu Narodowego Włocławek zapowiadają dalsze monitorowanie sytuacji i kontynuowanie działań na rzecz interesów lokalnej społeczności. Mieszkańcy, którzy licznie poparli ich inicjatywę, deklarują dalszą aktywność, aby ich głos w sprawach dotyczących przyszłości miasta i bezpieczeństwa był słyszany przez władze lokalne.

CIC w Polsce

Warto przypomnieć, że w całym kraju planowane jest utworzenie 49 Centrów Integracji Cudzoziemców (CIC). Zgodnie z założeniami pomysłodawców, ich celem ma być wsparcie procesu integracji osób przybywających do Polski w ramach migracji. Włocławek, podobnie jak inne miasta, może zostać objęty tym projektem, jeśli rząd podejmie decyzję o jego wdrożeniu. Jednak w kontekście uchwały przyjętej przez Radę Miasta Włocławek wydaje się mało prawdopodobne, aby projekt Centrum Integracji Cudzoziemców miał szansę realizacji bez zgody lokalnej społeczności.

(AdWo)

fot. nadesłane

Region

Lokalna inicjatywa nabiera tempa

W czwartek 5 czerwca pierwsza partia wody butelkowanej trafiła do Kliniki Pediatrii, Hematologii i Onkologii Szpitala Uniwersyteckiego nr 1 im. dr. A. Jurasza w Bydgoszczy. To efekt prowadzonej z sercem i zaangażowaniem zbiórki, której inicjatorem jest Krzysztof Jastrzębski – prezes Ochotniczej Straży Pożarnej w Pręcukach (gm. Rypin).



Akcja błyskawicznie zyskała poparcie lokalnej społeczności. Do inicjatywy dołączają kolejne jednostki OSP, koła gospodyń wiejskich z terenu gminy Rogowo, szkoły oraz mieszkańcy całego powiatu rypińskiego. Wspólnie udowadniają, że realna pomoc nie musi przyjmować formy wielkiej zbiórki finansowej – wystarczy kilka zgrzewek wody, by wywołać uśmiech na twarzach dzieci zmagających się z chorobą nowotworową oraz ich bliskich. Prezes OSP Pręcuki Krzysztof Jastrzębski nie

kryje wzruszenia i wdzięczności:

„Z całego serca dziękuję wszystkim, którzy zaangażowali się w naszą akcję – zarówno jednostkom strażackim, kołom gospodyń, jak i każdemu mieszkańcowi, który podarował choćby jedną zgrzewkę wody. Pokazaliśmy, że razem potrafimy zdziałać naprawdę wiele. Ta woda to nie tylko napój – to wyraz wsparcia, troski i solidarności z dziećmi, które każdego dnia toczą najtrudniejszą walkę swojego życia”.

Zbiórka trwa, a każdy może

dorzucić swoją cegiełkę. Wystarczy kupić kilka zgrzewek wody i przekazać je do jednej z lokalnych jednostek OSP biorących udział w akcji lub skontaktować się bezpośrednio z organizatorem. Więcej informacji o zbiórce oraz możliwości przekazania darów można uzyskać pod numerem telefonu: 662 326 696. To piękny przykład tego, jak wielką siłę mają małe gesty – zwłaszcza gdy stoją za nimi ludzie gotowi nieść pomoc.

(AdWo), fot. nadesłane

Powiatowe Obchody Dnia Strażaka w Lipnie

REGION ➤ W minioną sobotę 7 czerwca w powiecie lipnowskim prym wiedli strażacy. Na placu Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Lipnie odbył się uroczysty apel z okazji Powiatowych Obchodów Dnia Strażaka



W imieniu władz powiatu lipnowskiego życzenia strażackiej braci złożył Mariusz Linkowski, wicestarosta lipnowski. Podziękował za służbę, zaangażowanie na rzecz lokalnych społeczności, za trud i troskę o bezpieczeństwo mieszkańców, a przede wszystkim życzył, by z każdej akcji wracali bezpiecznie do swoich jednostek.

Z tej okazji warto przypomnieć, że strażacy, tak zawodowi, jak i ochotnicy mają w sercach władz powiatu lipnowskiego szczególne miejsce. To właśnie powiat lipnowski był prekursorem na skalę krajową w udzielaniu pomocy finansowej na rzecz ochotniczych jednostek straży pożarnej.

– Jako pierwsi w kraju zaczęliśmy wspierać jednostki OSP – mówi starosta lipnowski Krzysztof Baranowski. – Wówczas nie było jeszcze odpowiednich umocowań prawnych, ale dzięki naszemu zaangażowaniu udało się przełamać odpor-

wiednie zmiany w przepisach. Od 2008 r. w budżecie powiatu rokrocznie zabezpieczane są środki na ten cel. Dzięki temu udało się wyposażyć wiele jednostek w nowoczesny sprzęt ratowniczy, dofinansować zakup nowych samochodów gaśniczych oraz zakupić ubrania specjalne i wyposażenie przyczyniające się do zwiększenia bezpieczeństwa strażaków podczas akcji ratunkowo-gaśniczych.

Starosta lipnowski jest także obecny na licznych jubileuszach jednostek z terenu powiatu lipnowskiego. To ważne wydarzenia pielęgnujące pamięć o ludziach, dzięki którym powstawały, a później funkcjonowały jednostki ogniowe, które nie tylko chroniły ludność i mienie przed ogromnymi zniszczeniami, ale także były filarami lokalnych społeczności, bez których nie mogła obejść się żadna ważna uroczystość czy to państwowa, czy kościel-

na.

W ostatnim czasie starosta lipnowski m. in. wziął udział wraz z małżonką Małgorzatą Baranowską, sprawującą funkcję podsekretarza stanu w Ministerstwie Pracy, Rodziny i Polityki Społecznej w oficjalnych uroczystościach z okazji setnej rocznicy powstania Ochotniczej Straży Pożarnej w Karnkowie. Takie jubileusze to nie tylko okazja do wspomnień i świętowania ale również wsparcia szacownych jubilatów, co też starosta czyni, przekazując na ręce strażaków ochotników okolicznościowe czeki na potrzeby jednostek.

W sobotę powiat gościł również uczestników XXIII Wojewódzkich Zawodów Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych Województwa Kujawsko-Pomorskiego. Na stadionie przy Zespole Szkół w Skępem 70 drużyn z całego województwa rywalizowało o przepustkę do rywalizacji na szczeblu krajowym.

Młodzież strażacką powitał w imieniu władz powiatu lipnowskiego Mariusz Linkowski, wicestarosta lipnowski.

Młodzi druhowie musieli zmierzyć się ze sztafetą i ćwiczeniem bojowym, a także zaprezentować musztrę. Ich umiejętności skrupulatnie oceniali sędziowie Kolegium Sędziów Sportów Strażackich Oddziału Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP.

Po fizycznym wysiłku wszystkim wybornie smakował obiad, którym powiat podjął wszystkich uczestników, sędziów i obsługę wydarzenia.

Na zakończenie zwycięskie drużyny odebrały zasłużone gratulacje, nagrody i puchary, które wręczali organizatorzy i sponsorzy wydarzenia m.in. Krzysztof Baranowski, starosta lipnowski. Reprezentanci gmin powiatu lipnowskiego godnie się zaprezentowali. Wśród dziewcząt pierwsze miejsce

zajęła Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza Karnkowo, trzecie – Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza Trzcianka, ósme – Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza Dobrzyń nad Wisłą.

Wśród chłopców najlepiej wypadła Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza Krojczyn, zajmując piąte miejsce. Na pozycji dwunastej uplasowała się Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza Bobrowniki, a na trzynastej – Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza Zaduszniki.

– Jest mi niezmiernie miło, że mogłem gościć w naszym powiecie tyle młodych druhów i druhen z całego województwa, w których rękach leży przyszłość Ochotniczych Straży Pożarnych – powiedział starosta lipnowski Krzysztof Baranowski. – Jestem pod wrażeniem ich ogromnej pasji, ducha rywalizacji i umiejętności. To było prawdziwe święto młodzieży pożarniczej.

(ak), fot. Powiat Lipnowski



Poeci nagrodzeni

REGION 7 czerwca w Mihałufce odbyła się gala finałowa XXIII Ogólnopolskiego Konkursu Poetyckiego im. Gustawa Zielińskiego organizowanego niezmiennie przez skępską bibliotekę publiczną pod wyłącznym patronatem dwutygodnika CLI



– Konkurs ten przenosi nas w inny klimat – podkreślał Jerzy Ożdżyński, reprezentant se-

natora RP Stanisława Pawlaka. – Piękna poezja, ale też piękna muzyka. To spotkanie wielu ta-

lentów młodych ludzi. Gratuluję wszystkim laureatom, a organizatorom dziękuję za stworzenie warunków do promowania tych młodych talentów.

Takie warunki od 23 lat stwarza skępska księżnica z dyrektorem Jerzym Kowalskim na czele, organizując zmagania, znajdując zacnych fundatorów, organizując niezapomniane gale w Skępem i możliwość spotkania poetów, polityków, samorządowców, przedsiębiorców.

I właśnie w sobotnie południe w Skępem spotkali się młodzi poeci z całej Polski – laureaci konkursu, fundatorzy nagród, przedstawiciele władz samorządowych miasta, powiatu i wo-

jewództwa, parlamentarzyści, rodziny nagrodzonych.

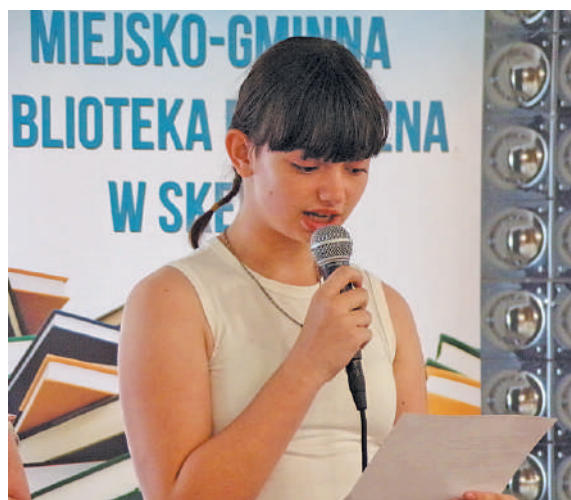
Gale uświetniły uczennice Szkoły Podstawowej w Wólce i lipnowskiej Szkoły Muzycznej z brawurą wiązanką pięknych przebojów skomponowanych na bazie poezji. Usłyszeliśmy też wiersze w interpretacji autorów, wysłuchaliśmy spostrzeżeń gości. Był czas na integrację poetów z różnych zakątków naszego regionu i całego kraju (nazwiska nagrodzonych, fundatorów i spostrzeżenia jury można znaleźć w poprzednim numerze CLI).

– Wysoki poziom nadesłanej do nas poezji pozwala nam upewnić się, że to, co robimy,

ma sens – mówił dyrektor Jerzy Kowalski. – Wierszy otrzymujemy coraz mniej, bo i poezja jest coraz bardziej niszowym zajęciem, ale jakość zdecydowanie jest coraz wyższa.

Wiceminister sprawiedliwości Arkadiusz Myrcha, jeden z fundatorów nagród, nagrodił także Jerzego Kowalskiego za dotychczasową działalność na niwie poetyckiej. Patronat nad 23. już edycją zmagowań sprawował burmistrz Rafał Gołębiowski, starosta Krzysztof Baranowski i marszałek Piotr Całbecki oraz dwutygodnik CLI.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska



WIĘCEJ ZDJEĆ NA NASZEJ STRONIE

LIPNO- CLI.PL

Naukowo-zawodowo w Czarnem

GMINA WIELGIE ➤ 30 maja w Szkole Podstawowej w Czarnem odbył się dzień otwarty. Społeczność szkolna zaprosiła do wzięcia udziału w wydarzeniu integracyjnym, którego celem była prezentacja pracy placówki

Organizatorzy przygotowali prezentację uczniowskich Super-Mocy. Można było zobaczyć pokaz taneczny, prezentację gry na gitarze, a emocje widzów wzbudziły inscenizacje „Kaczki Dziwaczki” i „Zoo” w wykonaniu najmłodszych. Po części artystycznej część gości została zaproszona do panelu doradztwa zawodowego, podczas którego dyskutowano o roli młodych na rynku pracy. Omawiano

rolę pasji i zainteresowań w wyborze kariery zawodowej.

Kolejnym elementem było rozstrzygnięcie konkursu fotograficznego: „Natura w obiektywie. Przyrodnicza podróż po okolicy”. Na zakończenie wszyscy uczestnicy mieli możliwość wzięcia udziału w zajęciach warsztatowych w pracowniach przedmiotowych. Odbyły się warsztaty: kulinarne, sensoryczne, językowe, fizyczne,

chemiczne, ortograficzne, modowe, a najwięcej emocji wzbudziły warsztaty gry na bębnach.

– Mamy nadzieję, że to pierwsza, ale nie ostatnia edycja wydarzenia – podsumowują nauczyciele z SP w Czarnem. Patronem medialnym wydarzenia była gazeta CLI. Więcej zdjęć znajdziecie na lipno-cli.pl.

Tekst i fot. (ak)



Gmina Wielgie

Zostali pełnoprawnymi czytelnikami

5 czerwca w bibliotece w Wielkim odbyła się uroczystość pasowania na czytelnika uczniów klas pierwszych ze szkół podstawowych z Wielkiego i z Zadusznik.



Podczas spotkania z bibliotekarką Karoliną Wyczałkowską dzieci wykazały się wiedzą na temat zasad obowiązujących w bibliotece, zapoznali się z prośbami książki i rozwiązywały zagadki o tematyce biblio-

tecznej. Jednym z zadań było też odgadnięcie tytułu książki, którą w tym roku szkolnym dzieci czytały w bibliotece oraz przyporządkowanie do niej odpowiedniej ilustracji. Następnie pierwszaki złożyły przysięgę

i zostali mianowani na czytelników przez dyrektora Ośrodka Kultury i Biblioteki Gminy Wielkiej Katarzynę Kwiecińską.

Spotkanie uświetnił swoim przybyciem niespodziewany gość, którym był Jacek Cudny, au-



tor wierszy, powieści poetyckich oraz tekstów dla dzieci i młodzieży. Przedstawił on pierwszacom swoją najnowszą książkę dla dzieci o strasznym tytule... „Wakacje bez komórki”. Po pasowaniu impreza przeniosła się na

świeże powietrze, gdzie były zabawy z chustą animacyjną oraz puszczanie baniek mydlanych. Spotkanie zakończyło się rozdaniem uczniom dyplomów i okolicznościowych upominków.

(ak), fot. nadesłane

Świętowali Dzień Rodziny

TŁUCHOWO ▶ Tłuchowskie Stowarzyszenie „Sercem Malowane”, Publiczna Szkoła Podstawowa w Tłuchowie oraz działająca przy niej Rada Rodziców 31 maja 2025 roku przygotowali dla mieszkańców gminy Tłuchowo wyjątkową uroczystość

Dzień Rodziny, który odbył się na stadionie gminnym, stał się wyjątkową okazją do integracji i wspólnej zabawy. Na scenie swoje talenty prezentowali zarówno najmłodsi jak i najstarsi mieszkańcy. Tego popołudnia nie mogło zabraknąć również występu zespołu „Tłuchowianie”, który stanowił doskonałe zwieńczenie części artystycznej.

Dzięki współpracy kół gospodyń wiejskich oraz rady rodziców na bawiących się na pikniku czekało mnóstwo pyszności. Atrakcjami dla najmłodszych były z pewnością dmuchańce, trampoliny, malowanie buziek, piana party, kolorowe animacje czy spotkania z bajkowymi postaciami. Mali strażacy pod okiem doświadczonych druhów szkolili się w celowa-

niu strumieniem wody. Starsi i młodszy mogli spróbować swoich sił na strzelnicy oraz podziwiać widowiskowe manewry wojskowe.

– Środki zebrane podczas pikniku zostaną przekazane na potrzeby edukacyjne uczniów PSP Tłuchowo – informuje Urząd Gminy Tłuchowo.

Tekst i fot. (ak)



WIĘCEJ ZDJĘĆ NA NASZEJ STRONIE

LIPNO-CLIP.PL

Gmina Rypin

Dzień pełen uśmiechów i wrażeń

W środę 4 czerwca Szkoła Podstawowa w Zakroczu tętniła życiem i radością podczas corocznego pikniku rodzinnego, który był świetną okazją do wspólnego spędzenia czasu i budowania więzi.



Szkoła zamieniła się w prawdziwe centrum zabawy – z okazji Dnia Rodziny na wszystkich uczestników czekało mnóstwo atrakcji, które zapewniły kolorową, głośną i pełną śmiechu atmosferę. Na szkolnym boisku pojawili się animatorzy czasu wolnego, którzy zadbali o niezapomniane wrażenia. Największą

popularnością cieszyły się dmuchańce oraz stoisko z fantami, gdzie zabawa trwała bez końca. Nie zabrakło też magicznych momentów – setki mieniących się baniek mydlanych unosiły się w powietrzu, tworząc niezwykły klimat.

Dzieci mogły również skorzystać ze stoiska z tatuażami,

które wykonywali nauczyciele, dodając piknikowi nieco artystycznego szaleństwa. Nie zabrakło również pyszności – na wszystkich czekały domowe ciasta przygotowane przez rodziców uczniów oraz aromatyczne kiełbaski z grilla. Na deser uczestnicy zostali mile zaskoczeni słodką niespodzian-

ką – pysznymi lodami, które doskonale orzeźwiły w ciepły, letni dzień. Jednym z najbardziej emocjonujących momentów pikniku była wizyta strażaków z Komendy Powiatowej PSP w Rypinie oraz Ochotniczej Straży Pożarnej z Zakroczu.

Dzieci miały okazję poczuć się jak prawdziwi mundurowi,

zasiadając za kierownicą obu wozów strażackich i poznając sprzęt ratowniczy. Piknik Rodzinny w Zakroczu to nie tylko zabawa, ale przede wszystkim piękna inicjatywa, która zbliża społeczność szkolną i lokalną, budując niezapomniane chwile wspólnego świętowania.

(AdWo), fot. nadesłane

Konkurs plastyczny dla dzieci

REGION ▶ Dwutygodnik „Wodne Sprawy” ogłosił ogólnopolski konkurs plastyczny dla dzieci w wieku 5-9 lat. W swojej pracy uczestnicy mają za zadanie odpowiedzieć na pytanie: po co bobry budują tamy? Konkurs jest częścią działań edukacyjnych czasopisma i towarzyszy premierze książki „Wodne sprawy”



Zadaniem uczestników jest stworzenie dzieła pokazującego życie bobrów i ich rolę w przyrodzie. Można namalować czy narysować np. jak tama zatrzymuje wodę i tworzy mokradła albo jak inne zwierzęta korzystające z pracy tych największych w naszym kraju gryzoni. W wyborze techniki nie

ma ograniczeń. Może to być rysunek, malunek, kolaż,ycinanka, praca przestrzenna. Organizator zachęca do użycia naturalnych materiałów, np. liści, kory, patyków, itp.

Konkurs jest skierowany do dzieci w wieku 5-9 lat z przedszkoli, zerówek i klas I-III szkół podstawowych. Prace mogą

zgłaszać nauczyciele, opiekunowie lub placówki.

Każde dziecko może dostarczyć tylko jedną pracę.

Prace wraz z formularzem zgłoszeniowym należy wysłać pocztą tradycyjną do 20 czerwca na adres: „Pectore-Eco” sp. z o.o., ul. Zwycięstwa 14 lok. 84, 44-100 Gliwice z dopiskiem:

konkurs plastyczny – Po co bobry budują tamy? Ogłoszenie wyników nastąpi 14 lipca.

Nagrody

I miejsce – rower dziecięcy wartości 2 tys. zł

II miejsce – hulajnoga wartości tysiąca złotych

III miejsce – zestaw małego przyrodnika: lornetka, lupy,

plecak – wartość 500 zł

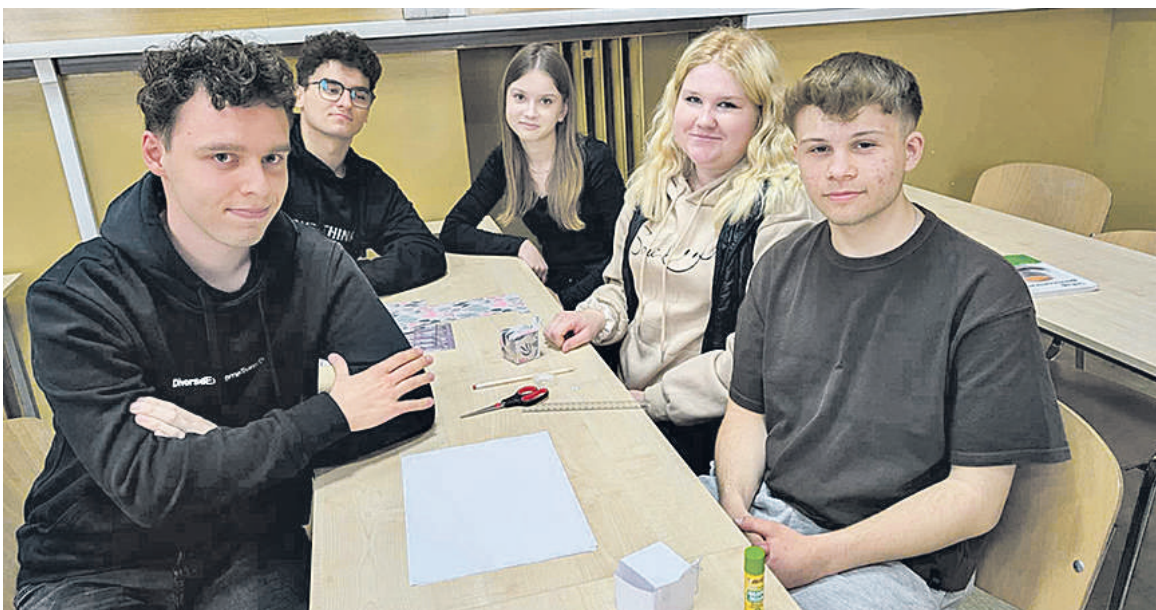
Regulamin konkursu i formularz zgłoszeniowy są do pobrania na stronie: <https://wodesprawy.pl/konkurs/>. W razie pytań czy wątpliwości można skontaktować z organizatorem mejlowo: redakcja@wodesprawy.pl.

Tekst i fot. (jd)

Region

Czy z inżynierami im po drodze?

Po skończeniu szkoły średniej wielu absolwentów decyduje się kontynuować naukę na wyższych uczelniach. Żeby dobrze wybrać przyszłą profesję i żeby studia były ciekawą przygodą, a nie udręką, warto jak najwięcej dowiedzieć się o wybranym kierunku.



Wydział Zarządzania Politechniki Bydgoskiej odwiedzili uczniowie czwartych klas Zespołu Szkół nr 3 im. Bogdana Chełmickiego w Rypinie, którzy wzięli udział w warsztatach „Inżynierowie ratują świat - lean management”. Lean management, czyli po polsku szczupłe lub odchudzone zarządzanie to sposób kierowania przedsię-

biorstwem polegający na optymalizacji procesów produkcji, obniżaniu jej kosztów, eliminowaniu marnotrawstwa. Nawet organizacja hali produkcyjnej, odpowiednie ustawienie maszyn może mieć duże znaczenie dla wydajnej pracy.

Zajęcia z uczniami Chełmickiego prowadziła dr inż. Katarzyna Radecka, która w przy-

stępny sposób wyjaśniła, na czym jest lean management. Były również zajęcia praktyczne w zespołach. Niewykluczone, że to spotkanie zaowocuje za rok napływem większej liczby kandydatów z Rypina na Wydział Zarządzania Politechniki Bydgoskiej.

(jd), fot. ZS Chełmicki



Szkoła z perspektywą

GMINA ROGOWO ➤ W dniach 30-31 maja w Zespole Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. Ziemi Dobrzyńskiej w Nadrożu odbyły się Dni Otwarte, skierowane do uczniów szkół podstawowych oraz ich rodziców

W wydarzeniu uczestniczyli m.in. wójtowie gmin Rogowo i Rypin – Zbigniew Zgórzyński i Janusz Tyburski, a także przedstawiciele firm i instytucji współpracujących na stałe ze szkołą. Oficjalne rozpoczęcie miało miejsce o godzinie 10:00, kiedy to dyrektor szkoły, Radosław Wiśniewski, powitał wszystkich przybyłych i przedstawił bogatą ofertę edukacyjną placówki. Szkoła kształci w takich kierunkach jak technika architektury krajobrazu, inżynieria środowiska i melioracje, rolnictwo, mechanizacja rolnictwa i agrotechnika oraz weterynaria.

Po części oficjalnej uczestnicy mieli okazję wziąć udział w licznych prezentacjach przygotowanych przez uczniów i nauczycieli. Pokazy pracy maszyn rolniczych, zwiedzanie nowoczesnych pracowni zawodowych, ogólnokształcących i językowych, a także laboratoria, szklarnie i sprzęt rolniczy wykorzystywany podczas zajęć praktycznych cieszyły się dużym zainteresowaniem. Uczestnicy angażowali się także w warsztaty, quizy tema-



tyczne i zabawy sportowe. Na gości czekały również stoiska tematyczne, przygotowane przez uczniów i nauczycieli, gdzie prezentowano ofertę zajęć dodatkowych oraz dorobek redakcji szkolnej gazetki „Cekaerka”.

Samorząd Uczniowski informował o nadchodzących wydarzeniach i imprezach

szkolnych. Tradycyjnie można było zwiedzić internat, poznać rozkład dnia i dowiedzieć się, jak uczniowie spędzają czas wolny. Uczniowie i absolwenci chętnie dzielili się swoimi doświadczeniami i odpowiadali na pytania kandydatów, co dodatkowo ułatwiało podjęcie decyzji o wyborze szkoły.

Ważnym momentem Dni

Otwartych było podpisanie umowy o współpracy pomiędzy dyrektorem Radosławem Wiśniewskim a wójtem gminy Rogowo Zbigniewem Zgórzyńskim. Umowa dotyczy wspólnych przedsięwzięć badawczo-rozwojowych związanych z troską o zrewitalizowany park w Sosnowie. Uczniowie będą mieli możliwość uczestniczenia

w zajęciach terenowych, rozwijając praktyczne umiejętności pod okiem specjalistów.

– Wydarzenie cieszyło się dużym zainteresowaniem, a frekwencja przerosła oczekiwania organizatorów. Wiele uczniów szkół podstawowych wyraziło chęć dołączenia do społeczności szkolnej w nadchodzącym roku szkolnym. Dni Otwarte w Zespole Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. Ziemi Dobrzyńskiej w Nadrożu były doskonałą okazją do zapoznania się z ofertą edukacyjną oraz zapleczem dydaktycznym. Dzięki zaangażowaniu uczniów i nauczycieli wydarzenie przebiegło w przyjaznej i profesjonalnej atmosferze, co z pewnością pozytywnie wpłynie na nabór w nowym roku szkolnym – podsumował spotkanie dyrektor Radosław Wiśniewski.

Dni Otwarte potwierdziły, że szkoła w Nadrożu jest miejscem nowoczesnym, otwartym na współpracę i gotowym na wyzwania edukacyjne współczesnego rolnictwa i ochrony środowiska.

(AdWo), fot. nadesłane

Gmina Rypin

Wycieczka pełna nauki i zabawy

W piątek 6 czerwca uczniowie Szkoły Podstawowej w Zakroczu, wraz z opiekunami – dyrektorem Ewą Kłosowską oraz nauczycielami Moniką Kusińską i Piotrem Zgryziewiczem – uczestniczyli w wyjątkowej wycieczce do Gdańska.



Wyruszyli o świcie, aby w pełni wykorzystać dzień. Pierwszym przystankiem była wizyta w interaktywnym centrum nauki, gdzie uczniowie mieli okazję eksperymentować z różnymi zjawiskami

związanymi z energią. Po prawie dwugodzinnej zabawie połączonej z nauką, pełni wrażeń, wszyscy ruszyli na Stare Miasto. Na ulicy Długiej, pod czujnym okiem przewodnika, uczestnicy wyciecz-

ki zwiedzili najważniejsze zabytki Gdańska – od Bramy Wyżynnej po Fontannę Neptuna.

Nie zabrakło czasu na chwilę odpoczynku i posiłek, który pozwolił zebrać siły na dalsze przygo-



dy. Ostatnim punktem wycieczki była plaża w Brzeźnie. Dzieci z radością moczyły nogi w Bałtyku, biegały po piasku i zbierały muszki oraz kamyczki na pamiątkę. Po tak aktywnym dniu wszyscy

udali się na pyszne lody, a także na zakupy pamiątek. Zmęczeni, ale szczęśliwi, wrócili bezpiecznie do domów, bogatsi o nowe doświadczenia i wspaniałe wspomnienia.

(AdWo), fot. nadesłane

Rypin przyszłości oczami młodych twórców

REGION ➤ Konkurs Prozatorski im. Aleksandra Głowczewskiego organizowany co roku przez Miejsko-Powiatową Bibliotekę Publiczną w Rypinie nie obniża lotów. Biorą w nim udział bardzo młodzi twórcy z naszego powiatu i zawsze jest kogo nagradzać



We wtorek 27 maja w Miejsko-Powiatowej Bibliotece Publicznej w Rypinie nastąpiło rozstrzygnięcie IX edycji Konkursu Prozatorskiego im. Aleksandra Głowczewskiego. W twórczych zmaganiach mogli wziąć udział uczniowie średnich szkół z powiatu rypińskiego. Mieli za zadanie napisać mową niewiązaną tekst „Rypin 2050. Przyszłość w twoich rękach” składający się maksymalnie z 500 słów.

„Przyszłość była w moich rękach. Dlatego ją upuściłem” – tymi słowami zakończył swój utwór „Cztery Plagi” laureat nagrody specjalnej Paweł Tatkowski.

Karolina Czajkowska, zdobywczyni pierwszego miejsca zaczęła opowiadanie „Kobieta tańcząca” następująco: „W tym zapłutym Rypinie nawet jedyna rzeka, do której można by wskoczyć, wyschła. Co było

o tyle dziwne, że jeszcze dwadzieścia pięć lat temu płynęła. Zresztą dwadzieścia pięć lat temu było tu wszystko. Odkąd Partia przejęła władzę, nie ma nic, a odkąd podzielono miasto na część elitarną i robotniczą – jest jeszcze mniej. Jednak nikomu nie zdawało się to szczególnie przeszkadzać; nikomu, oprócz mnie jednego. Może jestem inny, a może po prostu za stary na nowe porządki”.

Również Martyna Czachowska nie widzi świetlanej przyszłości naszego miasta: „Rypin. Miasto, które kiedyś pachniało chlebem z piekarni przy Mławskiej i śmiechem dzieci odbijających piłkę o mur szkoły, dziś zamieniło się w bezdźwięczne pole grobowe. Nie było wojny. Nie było wybuchu. Śmierć przyszła cicho, z pozoru łagodna, w formie łatwości. Zabiła duszę, zostawiając ciało” – napisała autorka opowiadania

„Łatwość zabiła sens”.

Komisja konkursowa w składzie: prof. Anna Skubaczewska – Pniewska, prof. Maciej Wróblewski i Małgorzata Gołębiewska bardzo wysoko oceniła nadesłane prace.

– Tegoroczna edycja była bardzo wyrównana. To bardzo budujące, że w czasach bezwzględnej dominacji chatów GPT młodym ludziom chce się pisać bardzo osobiste oryginalne teksty, w których wyrażają lęki. Można je artykułować na różne sposoby, również bardzo inteligentnie. Stąd ta nagroda specjalna właśnie za oryginalność, poczucie humoru tak bliskie Aleksandrowi Głowczewskiemu, który przecież był wybitnym badaczem komizmu – mówiła podczas uroczystości wręczania nagród prof. Anna Skubaczewska – Pniewska.

– Formy, które młodzi ludzie zaprezentowali – dwa

opowiadania i jeden dramat miały charakter wypowiedzi nie tylko literackiej, ale przede wszystkim były oparte na ich własnych doświadczeniach. Z jednej strony niepokój, ale z drugiej fascynacja tym co jest nowością. Fascynacja tym, co jest charakterystyczne dla współczesnego świata technologicznego, co się wiąże z mediami społecznościowymi, ze sztuczną inteligencją. Wszystko to odzwierciedla się w nagrodzonych tekstach – stwierdził prof. Maciej Wróblewski.

Jury dokonało innego od założonego podziału nagród. Pierwszy raz w konkursie pojawiła się nagroda specjalna.

Laureaci IX edycji Konkursu Prozatorskiego im. Aleksandra Głowczewskiego

Nagroda specjalna i karta pamiątkowa o wartości 800 zł – Paweł Tatkowski pseudonim Pete, uczeń Zespołu Szkół nr 1

im. ks. Czesława Lissowskiego w Rypinie za dramat „Cztery Plagi”

I miejsce i karta pamiątkowa o wartości 800 zł – Karolina Czajkowska pseudonim Kasandra, uczennica Zespołu Szkół nr 1 im. ks. Czesława Lissowskiego w Rypinie za opowiadanie „Kobieta tańcząca”

II miejsce i karta pamiątkowa o wartości 400 zł – Martyna Czachowska, pseudonim Cichy Szept, uczennica Zespołu Szkół nr 3 im. Bogdana Chęłmickiego w Rypinie za opowiadanie „Łatwość zabiła sens”.

Nagrodzone utwory czytała Ewa Wesołowska. Wydarzenie uświetnił montaż słowno-muzyczny w wykonaniu grupy teatralnej „Reflektor” z Zespołu Szkół nr 1 im. ks. Czesława Lissowskiego w Rypinie.

Tekst i fot. (jd)



HOROSKOP

KOZIOROŻEC 22.12-19.01

Czerwiec to czas stabilizacji. W pracy skup się na długoterminowych celach i unikaj pochopnych decyzji. W relacjach osobistych bądź wyrozumiały i cierpliwy – Twoja determinacja pomoże w przezwyciężeniu trudności. Poczujesz również potrzebę zabezpieczenia swojej przyszłości finansowej.

WODNIK 20.01-18.02

Twoja kreatywność osiąga szczyt. W pracy pojawią się możliwości realizacji nowych projektów. W relacjach osobistych bądź otwarty na nowe doświadczenia – to czas na eksperymenty. Poczujesz również potrzebę wyrażenia siebie w nowy sposób.

RYBY 19.02-20.03

Niektóre miesiące służą odpoczynkowi, inne refleksji – czerwiec 2025 dla Ryb to czas głębokiego wglądu w siebie. To, co ukryte dotąd w podświadomości, może wypłynąć na powierzchnię. Będziesz bardziej emocjonalna/em niż zwykle, ale to nie powód do niepokoju – to część wewnętrznego oczyszczenia.

BARAN 21.03-20.04

Czerwiec to dla Ciebie czas pełen energii i nowych wyzwań. Mars w koniunkcji z Jowiszem otwiera przed Tobą drzwi do lukratywnych kontraktów i partnerstw biznesowych. To doskonały moment na inwestycje, szczególnie w sektorze technologicznym. W relacjach osobistych bądź otwarty na nowe doświadczenia, ale unikaj pochopnych decyzji.

BYK 21.04-21.05

W czerwcu poczujesz potrzebę odpoczynku i oderwania się od codzienności. Krótka podróż lub zmiana otoczenia pozwolą Ci naładować baterie. W pracy skup się na stabilizacji i unikaj ryzykownych inwestycji. W relacjach osobistych bądź wyrozumiały i cierpliwy – Twoja empatia pomoże w rozwiązywaniu trudnych sytuacji.

BLIŻNIĘTA 22.05-20.06

Merkury sprzyja Twojej komunikacji, co ułatwi Ci nawiązywanie nowych kontaktów. W pracy pojawią się możliwości rozwoju, szczególnie w obszarze mediów i technologii. W relacjach osobistych bądź szczery i otwarty – to klucz do harmonii. Poczujesz również silną potrzebę rozwoju intelektualnego, co może prowadzić do nowych ścieżek kariery.

RAK 21.06-22.07

Czerwiec to czas introspekcji i zadumy. W pracy unikaj konfliktów i skup się na współpracy z innymi. W relacjach osobistych bądź wyrozumiały i cierpliwy – Twoja empatia pomoże w rozwiązywaniu trudnych sytuacji. Poczujesz również silną potrzebę stabilizacji finansowej, co może prowadzić do nowych możliwości inwestycyjnych.

LEW 23.07-22.08

Twoja charyzma przyciąga uwagę, co może przynieść nowe możliwości zawodowe. W pracy bądź gotów na zmiany i nie bój się podejmować ryzyka. W relacjach osobistych unikaj dominowania – daj przestrzeń innym na wyrażenie siebie. Czerwiec to także doskonały moment na rebranding i budowanie osobistej marki.

PANNA 23.08-22.09

Czerwiec to czas porządków – zarówno w pracy, jak i w życiu osobistym. Skup się na organizacji i eliminowaniu zbędnych spraw. W relacjach osobistych bądź otwarty na kompromisy i nie bój się prosić o pomoc. Poczujesz również potrzebę rozwoju osobistego, co może prowadzić do nowych ścieżek kariery.

WAGA 23.09-23.10

W czerwcu Twoja intuicja będzie silniejsza niż zwykle. W pracy zauważysz możliwości współpracy, które przyniosą korzyści obu stronom. W relacjach osobistych bądź szczery i otwarty – komunikacja to klucz do zrozumienia. Poczujesz również potrzebę równowagi między życiem zawodowym a prywatnym.

SKORPION 24.10-21.11

Czerwiec to czas transformacji. W pracy pojawią się wyzwania, które pozwolą Ci na rozwój. W relacjach osobistych bądź gotów na zmiany – otwartość na nowe doświadczenia przyniesie korzyści. Poczujesz również potrzebę głębszego zrozumienia siebie i swoich pragnień.

STRZELEC 22.11-21.12

Twoja energia przyciąga innych, co może prowadzić do nowych znajomości. W pracy bądź gotów na zmiany i nie bój się podejmować ryzyka. W relacjach osobistych bądź szczery i otwarty – to klucz do harmonii. Poczujesz również potrzebę zacieśnienia więzi rodzinnych.

SUDOKU

mąka pszenna 300 g
jajka 2 szt.
cukier puder 1 łyżka
cukier waniliowy 1 łyżeczka
świeże drożdże 10 g
olej rzepakowy 30 g
ciepła woda 60 ml
sól szczypta
cukier kryształ do posypania
mielony cynamon do posypania



Od lewej Marcel Radko i Amelia Celmer- uczniowie Szkoły Branżowej I Stopnia przy Zespole Szkół Nr 3 w Golubiu-Dobrzyniu.

Przesianą mąkę łączymy z cukrem pudrem, cukrem waniliowym, rozkruszonymi drożdżami, solą i żółtkami. Białka odstawiamy do lodówki. . Do masy dodajemy olej i ciepłą wodę. Ciasto mieszamy łyżką a następnie wyrabiamy rękoma. Ciasto rozwałkowujemy i wykrawamy kółka za pomocą szklanki. Na środku układamy wcześniej przygotowaną karteczkę z wróżbą. Ciasteczko zlepiamy tak jak pieroga i stawiamy na blaszce wyłożonej papierem do pieczenia. Ciasteczka smarujemy pozostałym białkiem i posypujemy cukrem kryształem z cynamonem. Pieczemy około 15 minut w temperaturze 180 stopni C.

Smacznego!

	6	1	8			7	4	9
		7	4	6	1			
	8		9					
	5		3	2	6	9		4
6	9	3	5		7			
		2	1		8	3	5	6
8	2	6	7	5		4		1
		5		8			9	7
3		9					2	8

		1	8			3		
	6		5	7	9			2
	9		1	3				7
	4			9	7	8		3
			4	5		9	7	6
		9			1	2		4
5			2	4	3		9	
	2	4	9		5	7		
9		6	7		8		2	

KRZYŻÓWKI

Lustro	Mała Felicia		Rocky, amer. bokser zawodowy; mistrz świata 1952-56.	Element, motyw zdobniczy, upiększenie	Jezioro w pd. Kanadzie, połączone z jez. Manitoba i jez. Winnipeg		Grecka bogini dębu	Jednostka monetarna Gambii, równa 100 bututów	Przełęcz w Alpach Pennińskich, łącząca doliny Rodanu i Dora Baltea	
	Islamski post				Tytuł poematu symfonicznego Ferenc Liszta	14				
						17				
Rzeka, lewy dopływ Kury								Syn Izaaka, brat Ezawa (Izrael)	Paul (1830-1914), niem. pisarz, teoretyk i mistrz noweli; nagroda Nobla 1910	
Rolnik na Rusi					kobra indyjska		9			
Miasto w pn.-zach. Syrii; ofr. adm. muhafazy Idlib		Carl Ferdinand (1896-1984), aust. biochemik, nagroda Nobla 1947					Artur Robert (ur. 1934), tenisista amer.; mistrz Wimbledonu 1975			
					Paczka, plik					
					Część spłaty			3		4
Dawne miasto w woj. poznańskim, od 1961 włączone do miasta Kórnik		Lewy dopływ Renu					Prowincja w Arabii Saudyjskiej, nad Morzem Czerwonym	Krzew z rodziny pokrzyw; Hawaje		Alfred (ur. 1915), geograf i podróżnik
		Model seata			Ostrzeżenie świętego Pawła					
					Kolor nie bielonego płótna					
Ozdobny pas przy kimonie	Rzeczniarz "Chłopiec z gestą"					10	2	Rów po bombie		
	Stanisław, hydrotechnik		5					Przepływa przez Kair	16	
		Odmiana bilarda								Japońska gra planszowa
		Biblijny król Bazarzu				12				
Psie imię					Mironów, pseud. Stanko dziennikarz, fotoreporter					
Miasto w Puerto Rico							miasto we Francji, na pn.-wsch. od Paryża			
	1	15						6	11	

Spadek kursu akcji	Szkic o sztuce		Jednoosobowe sanie	Pokoik bez oien przylegający do większego pokoju	Bycie kombatantem		W klasycznej filozofii chińskiej - bezosobowy ład świata	Wydzieliny jakiegoś narządu pobierane w celu wykonania badania		Herb przedstawiający serce ludzkie przesyte strzałą	
	Człowiek nauki				Kurort koło Warszawy	1	2	3			
Jest dźwięgią handlu								Gwiazda, odznaka		Miasto w stanie Floryda nad zatoką Biscayne (USA)	
Zdrobniale: wuj					4						
					Nagły wzrost koniunktury gospodarczej						
Skutek ulewnych deszczów lub topnienia śniegu		Wagon - platforma			5		Zasięg czegoś ustalonego, przyjętego				
					Imię męskie						
					Biała tupała	6	7				
Gatunek papierosów		Przenośnie: przeszkoda					Potocznie: oko		Wójt w Hiszpanii		Sposób, metoda
		"Krzepka" roślina			Ślad pamięciowy						
					Uraza		8				
Antonim menos	Alfa i omega							Cwaniak, spryciarz			
	Albumik							Wachlarz japoński; sensu			
				Thum, ścisł, cizba						R w alfabecie greckim	
				Domek dla pszczół			9	10			
Numeracja kompozycji					Uczniowska bumelka	11	12				
stolica Gwinei Równikowej							Bożyszczce, symbol bóstwa				

Pamiętaj o mamach cały rok

REGION/KRAJ ▶ Bycie mamą to nie tylko ogromna radość i wyzwanie, ale też prawo do konkretnego wsparcia finansowego. Zakład Ubezpieczeń Społecznych oferuje pomoc zarówno dla początkujących mam, w postaci zasiłku macierzyńskiego, jak i dla kobiet które wychowały co najmniej czworo dzieci, dzięki świadczeniu „Mama 4+”



Zasiłek macierzyński – dla świeżo upieczonych mam

– Mama może otrzymać zasiłek macierzyński nie tylko po porodzie, ale nawet 6 tygodni przed narodzinami dziecka. Świadczenie to przysługuje kobietom objętym ubezpieczeniem chorobowym i jest wypłacane przez ZUS lub pracodawcę – jeśli zatrudnia więcej niż 20 osób – informuje Krystyna Michałek, rzeczniczka ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Łączny czas pobierania zasiłku zależy od liczby dzieci urodzonych przy jednym porodzie lub przyjętych na wychowanie. W przypadku jednego dziecka to aż 61 tygodni urlopu: 20 tygodni urlopu macierzyńskiego oraz 41 tygodni urlopu rodzicielskiego.

go. Z tej puli, maksymalnie 32 tygodnie może wykorzystać mama, a 9 tygodni jest zarezerwowanych dla drugiego rodzica. Niewykorzystanie tego czasu przez ojca powoduje jego utratę.

W przypadku porodów mnogich okres urlopu i zasiłku wydłuża się i zależy od liczby urodzonych dzieci – od 74 tygodni przy bliźniakach, aż do 80 tygodni przy pięciorkach lub większej liczbie noworodków. W każdym z wariantów 9 tygodni pozostaje zarezerwowanych dla drugiego rodzica.

Specjalne sytuacje – dłuższe wsparcie dla rodzin

W niektórych sytuacjach urlop rodzicielski może zostać wydłużony, co oznacza także dłuższy okres

wypłaty zasiłku macierzyńskiego. Na przykład rodzice dzieci z orzeczeniem „Za życiem” mają prawo do korzystania z urlopu rodzicielskiego przez dłuższy okres: 65 tygodni – w przypadku urodzenia lub przyjęcia jednego dziecka; 67 tygodni – w przypadku porodu mnogiego; 62 tygodnie – w przypadku przyjęcia starszego dziecka na wychowanie (do 7. lub 14. roku życia – w zależności od sytuacji prawnej dziecka).

Dłuższy urlop macierzyński dla wcześniaków i noworodków wymagających hospitalizacji

Od 19 marca br. rodzice wcześniaków oraz dzieci urodzonych o czasie, które wymagały hospitalizacji po porodzie, mogą skorzystać z dodatkowego, uzupełniającego urlopu macierzyńskiego. Jego długość zależy od tygodnia ciąży, masy urodzeniowej i czasu pobytu dziecka w szpitalu: **do 15 tygodni** dla dzieci urodzonych przed 28. tygodniem ciąży i/lub o masie urodzeniowej nieprzekraczającej 1000 g; **do 8 tygodni** dla dzieci urodzonych między 28. a 37. tygodniem z wagą powyżej 1000 g oraz dzieci urodzonych o czasie, jeśli przebywały w szpitalu co najmniej dwa kolejne dni (między 5. a 28. dniem życia).

Ile wynosi zasiłek?

100% podstawy wymiaru – za

czas urlopu macierzyńskiego (lub urlopu na jego warunkach); **70% podstawy wymiaru** – za czas urlopu rodzicielskiego; **81,5% podstawy wymiaru** przez cały ten okres – jeśli wniosek zostanie złożony w ciągu 21 dni od porodu, a co najmniej jeden dzień urlopu rodzicielskiego przypadnie na pierwszy rok życia dziecka; **100% podstawy wymiaru** – za okres uzupełniającego urlopu macierzyńskiego. W przypadku 9 tygodni urlopu rodzicielskiego dla drugiego rodzica zawsze obowiązuje stawka 70%.

Jeśli rodzic nie wykorzysta ani jednego dnia zasiłku macierzyńskiego za okres urlopu rodzicielskiego przy stawce 81,5% w pierwszym roku życia dziecka, może złożyć wniosek o jednorazowe wyrównanie zasiłku za okres urlopu macierzyńskiego do 100% podstawy wymiaru. W takiej sytuacji zasiłek za okres urlopu rodzicielskiego zostanie wypłacony w wysokości 70% podstawy wymiaru.

„Mama 4+” – dla mam z co najmniej czwórką dzieci

Mamy, które urodziły i wychowały lub tylko wychowały co najmniej czworo dzieci i nie wypracowały minimalnej emerytury, mogą po ukończeniu 60 lat otrzymać rodzicielskie świadczenie uzupełniające, zwane „emeryturą Mama 4 plus”.

Maksymalna kwota tego świadczenia wynosi 1 878,91 zł brutto miesięcznie.

Taką kwotę otrzymują osoby, które nie pobierają emerytury ani renty oraz nie mają dochodu zapewniającego niezbędne środki do życia. W przypadku osób, które już pobierają świadczenie z ZUS-u, KRUS-u lub innego organu rentowego, ale w wysokości niższej niż najniższa emerytura, świadczenie uzupełniające wyrównuje różnicę do kwoty 1 878,91 zł brutto. Na przykład, jeśli obecna emerytura wynosi 1 000 zł brutto, świadczenie uzupełniające wyniesie 878,91 zł brutto.

Świadczenie na wniosek

Aby otrzymać świadczenie „Mama 4+”, należy złożyć wniosek do ZUS-u lub KRUS-u, dołączając dokumenty dotyczące dochodów i sytuacji życiowej. Przed podjęciem decyzji Prezes ZUS lub KRUS zweryfikuje, czy spełniony jest warunek braku dochodu zapewniającego niezbędne środki do utrzymania. Niezbędne środki utrzymania ocenia się w odniesieniu do wysokości najniższej emerytury. Przy ocenie prawa do świadczenia uwzględniane są jedynie źródła dochodu osoby ubiegającej się o nie.

(red)
fot. ZUS

Region/Kraj

Dodatek dopełniający do renty socjalnej

Zakład Ubezpieczeń Społecznych poinformował, że ponad 133,6 tys. osób otrzymało dodatek dopełniający do renty socjalnej. Jest to wsparcie finansowe dla osób, które są całkowicie niezdolne do pracy oraz do samodzielnej egzystencji. W całej Polsce wypłacono na ten cel ponad 1,7 mld złotych. W województwie kujawsko-pomorskim dodatek trafił do prawie 9,2 tys. osób, a łączna suma wypłat wyniosła około 117 mln złotych.

Od 1 stycznia 2025 roku obowiązują przepisy dotyczące dodatku dopełniającego do renty socjalnej. Jak wyjaśnia Krystyna Michałek, rzeczniczka ZUS w województwie kujawsko-pomorskim: „Świadczenie to jest przeznaczone dla osób, które ze względu na stan zdrowia nie są w stanie samodzielnie funkcjonować i wymagają stałej lub długotrwałej opieki.”

Dodatek dopełniający przyznawany z urzędu

Dodatek został przyznany z urzędu osobom, które spełniały określone warunki na 1 stycznia 2025 roku, czyli pobierały rentę socjalną oraz posiadały orzeczenie o całkowitej niezdolności do pracy i niezdolności do samodzielnej

egzystencji. Osoby te nie musiały składać żadnego wniosku. ZUS informuje uprawnionych o przyznaniu dodatku, a także udostępnia tę informację na profilu informacyjnym osoby uprawnionej, utworzonym na Platformie Usług Elektronicznych (PUE)/eZUS.

– Zakład Ubezpieczeń Społecznych w maju przyznał dodatek do renty socjalnej blisko 134 tys. osób całkowicie niezdolnym do pracy oraz do samodzielnej egzystencji. Łącznie wypłacono im ponad 1,7 mld złotych. W województwie kujawsko-pomorskim dodatek otrzymało niemal 9,2 tys. osób, a suma wypłaconego wsparcia wyniosła blisko 117 mln złotych – dodaje rzeczniczka.

Beneficjenci dodatku, którzy otrzymali go z urzędu, otrzymali wyrównanie od 1 stycznia 2025 roku. Wysokość dopłaty do renty socjalnej w miesiącach styczniu i lutym wynosiła 2520 zł brutto miesięcznie, natomiast od marca, po waloryzacji, wzrosła do 2610,72 zł brutto. Od dodatku dopełniającego, podobnie jak od renty socjalnej, potrącane są składki na ubezpieczenie zdrowotne oraz zaliczka na podatek dochodowy. Z dodatku dopełniającego ZUS może dokonywać potrąceń i egzekucji na takich samych zasadach jak z renty socjalnej.

Dodatek dopełniający na wniosek – jeśli brak orzeczenia

W przypadku osób pobie-

rających rentę socjalną, które nie posiadały orzeczenia o niezdolności do samodzielnej egzystencji na dzień 1 stycznia 2025 roku, ZUS przyznaje dodatek dopełniający na wniosek, pod warunkiem uzyskania takiego orzeczenia. Aby się o niego ubiegać należy wypełnić formularz EDD-SOC, który jest dostępny na stronie www.zus.pl oraz we wszystkich placówkach ZUS-u. Do wniosku należy dołączyć zaświadczenie o stanie zdrowia, wystawione na formularzu OL-9 przez lekarza prowadzącego leczenie. Ważne jest, aby od daty wydania zaświadczenia do chwili złożenia wniosku nie minął okres dłuższy niż miesiąc. Osoby, którym

ZUS przyzna dodatek dopełniający, otrzymają jego wypłatę od miesiąca, w którym złożony zostanie wniosek.

Kontakt i wsparcie

W przypadku pytań, wątpliwości lub jakichkolwiek trudności można skorzystać z kilku rozwiązań: znaleźć informacje na stronie <https://www.zus.pl> (zakładka [Świadczenia] → [Katalog usług – emerytury i renty] → [Ustalenie uprawnień do świadczeń] → [Dodatek dopełniający do renty socjalnej]); skorzystać z infolinii ZUS (22) 560 16 00; przyjść do dowolnej placówki ZUS-u; zamówić e-wizytę i połączyć się z pracownikiem ZUS-u w ramach wideorozmowy.

(red)

DOBRZE TO WIEDZIEĆ

Wynagrodzenia pracowników samorządowych w górę!

Wyższe wynagrodzenia zasadnicze dla pracowników samorządowych już pewne, Rada Ministrów wydała stosowne rozporządzenie. To oznacza nawet blisko 17 proc. podwyżki dla pracowników w zależności od poziomu zaszeregowania stanowisk, co więcej - z wyrównaniem od 1 marca 2025 roku.

Dlaczego to tak ważne?

Chociaż pracodawcy samorządowi mają swobodę ustalania wynagrodzeń swoich pracowników zatrudnionych na podstawie umowy o pracę, ci zgłaszają potrzebę poprawienia swojej sytuacji płacowej. W odpowiedzi na te oczekiwania Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej przygotowało projekt mający na celu uaktualnienie stawek, a w efekcie uatrakcyjnienie możliwości zatrudnienia w jednostkach samorządowych. 30 maja 2025 roku premier Donald Tusk podpisał nowelizację rozporządzenia Rady Ministrów w tej sprawie. W praktyce oznacza to podniesienie kwot minimalnego wynagradzania zasadniczego w poszczególnych kategoriach zaszeregowania pracowników samorządowych zatrudnionych na podstawie umowy o pracę.

Czym są kategorie zaszeregowania?

Kategorie zaszeregowania wskazują poziom minimalnego wynagrodzenia zasadniczego. W rozporządzeniu do każdego stanowiska dla pracowników samorządowych zatrudnionych na podstawie umowy o pracę ustalona jest kategoria zaszeregowania, do której przypisany jest minimalny miesięczny poziom wynagrodzenia zasadniczego. Przykładowo dla inspektora ds. BHP czy starszego referenta minimalny poziom wynagrodzenia zasadniczego to IX kategoria zaszeregowania, natomiast dla kierownika lub naczelnika samorządowej jednostki organizacyjnej – kategoria XVIII. Z kolei dla osoby sprzątającej to II kategoria.

Kto może liczyć na podwyżkę wynagrodzenia?

Rozporządzenie oznacza podniesienie wynagrodzenia zasadniczego w I kategorii zaszeregowania do 4666 zł, czyli kwoty minimalnego wynagrodzenia za pracę, jaka obowiązuje w 2025 r. To oznacza 16,65 proc. podwyżki (666 zł) dla tej kategorii zaszeregowania. Od XII kategorii, która dotychczas była ustalona w kwocie 4700 zł, czyli powyżej wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę, wzrost kwot minimalnego wynagrodzenia zasadniczego wynosi ok. 5 proc. To tyle, ile wynosi średnioroczny wskaźnik wzrostu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej (105 proc.) w 2025 r.

Od kiedy podwyżki?

Rozporządzenie wejdzie w życie z dniem 14 czerwca 2025 roku. Co ważne, zwiększone kwoty wynagrodzenia zasadniczego pracowników samorządowych będą obowiązywały z wyrównaniem od 1 marca 2025 roku. Podwyżki sfinansowane zostaną w ramach środków na wynagrodzenia pozostających w dyspozycji poszczególnych jednostek samorządu terytorialnego.

12 czerwca

1520 – Wojna pruska: zawarto rozejm w czasie którego rozpoczęły się w Toruniu rokowania pokojowe między królem Zygmuntem I Starym a wielkim mistrzem Albrechtem Hohenzollernem. Mimo przedłużenia rozejmu do 4 lipca negocjacje nie przyniosły rezultatu i działania wojenne zostały wznowione.

1667 – Jean-Baptiste Denys, nadworny lekarz króla Francji Ludwika XIV, przeprowadził pierwszą w historii transfuzję krwi.

1979 – Henryk Jaskuła wypłynął z portu w Gdyni w samotny rejs dookoła świata bez zawijania do portu.

13 czerwca

1944 – Front zachodni: pod Villers-Bocage w Dolnej Normandii pojedynczy czołg Tiger dowodzony przez Michaela Wittmanna zniszczył w ciągu 15 minut 21 pojazdów (czołgów, transporterów opancerzonych i ciężarówek) należących do brytyjskiego 4. Pułku Pancernego County of London Yeomanry.

1977 – Premiera komedii filmowej Kochaj albo rzuć w reżyserii Sylwestra Chęcińskiego.

1956 – W Paryżu rozegrano pierwszy finał piłkarskiego Pucharu Europy, w którym Real Madryt pokonał francuski Stade de Reims 4:3.

14 czerwca

1331 – Na zamku w Chęcinach zakończył się trwający od 26 maja ogólnopolski wiec zwołany przez króla Władysława Łokietka, uważany za początek polskiego parlamentaryzmu.

1927 – Na polecenie marszałka Józefa Piłsudskiego na paryskim Cmentarzu Montmartre ekshumowano szczątki Juliusza Słowackiego i przewieziono je do Polski.

1944 – Polscy i radzieccy partyzanci odnieśli zwycięstwo nad wojskiem niemieckim w bitwie na Porytowym Wzgórzu na Równinie Biłgorajskiej, największej bitwie partyzanckiej na ziemiach polskich.

15 czerwca

1219 – Według legendy w czasie krucjaty króla Waldemara II Zwycięskiego do Estonii spadła z nieba późniejsza flaga Danii (Dannebrog), najstarsza obecnie używana flaga w Europie.

1528 – W Toruniu otwarto mennicę królewską.

1982 – Podczas piłkarskich Mistrzostw Świata w Hiszpanii padł najwyższy rezultat w historii turniejów finałowych (Węgry-Salwador 10:1).

16 czerwca

1657 – Potop szwedzki: król Danii Fryderyk III Oldenburg wypowiedział wojnę Szwecji, włączając się do działań zbrojnych po stronie Rzeczypospolitej.

1935 – Na Walnym Zebraniu Naczelnej Izby Lekarskiej przyjęto Zbiór zasad deontologii lekarskiej, pierwszy kodeks etyki lekarskiej w niepodległej Polsce.

1997 – Na antenie TVP1 wyemitowano w ramach konkursu na telenowelę pierwszy odcinek serialu Klan.

17 czerwca

1657 – Potop szwedzki: po trzydniowym oblężeniu wojska szwedzko-siedmiogrodzkie zajęły Warszawę.

1992 – W Warszawie otwarto pierwszą w kraju restaurację sieci McDonald's.

2004 – W amerykańskim stanie Georgia upolowano ogromnych rozmiarów dzika, nazwanego później przez prasę Hogzillą. Naukowcy ocenili masę Hogzilli (dzik był w stanie rozkładu) na 363 kilogramy, a długość ciała na 2,4 metra.

18 czerwca

1657 – Potop szwedzki: po dwuletniej okupacji wojska szwedzkie opuściły Kruszwicę, niszcząc i podpalając miasto.

1815 – 100 dni Napoleona: w bitwie pod Waterloo Napoleon Bonaparte poniósł ostateczną klęskę.

1940 – Generalny gubernator Hans Frank wydał rozporządzenie o wznowieniu działalności szkół podstawowych i zawodowych z ograniczonym programem nauczania.

19 czerwca

1431 – Wielki mistrz zakonu krzyżackiego Paul Bellitzer von Russdorff zawarł przymierze z buntującym się przeciwko Polsce wielkim księciem litewskim Świdrygiełłą, co doprowadziło do wybuchu wojny polsko-krzyżackiej (1431-35).

1910 – W Spokane w amerykańskim stanie Waszyngton po raz pierwszy obchodzono Dzień Ojca.

1930 – Do Gdyni przyłynął zakupiony we Francji (początkowo niemiecki) żaglowiec szkolny „Dar Pomorza”.

20 czerwca

1922 – Oddziały Wojska Polskiego pod wodzą gen. Stanisława Szeptyckiego wkroczyły do przyznanej Polsce w wyniku III powstania śląskiego części Górnego Śląska.

1929 – Na cmentarzu w syryjskim Aleppo dokonano ekshumacji szczątków gen. Józefa Bema, skąd następnie przewieziono je do Tarnowa.

1970 – Amerykanin Dave Kunst wyruszył z Waseca w Minnesocie w pierwszą zakończoną sukcesem pieszą wyprawę dookoła świata.

21 czerwca

1410 – Wielka wojna z zakonem krzyżackim: realizując zobowiązania sojusznicze wobec krzyżaków król Węgier Zygmunt Luksemburski wypowiedział wojnę Polsce.

1940 – W dniach 20 i 21 czerwca miała miejsce największa i najgłośniejsza ze wszystkich egzekucji przeprowadzonych w Palmirach. Trzema transportami wywieziono na śmierć 358 więźniów Pawiaka, w tym wielu przedstawicieli polskiej elity politycznej, intelektualnej, sportowej i kulturalnej.

1942 – W kibucu Tirat Cewi (obecnie Izrael) zmierzono najwyższą temperaturę na kontynencie azjatyckim (+53,9°C).

22 czerwca

1789 – Sejm Czteroletni uchwalił przeprowadzenie pierwszego w Polsce spisu statystycznego.

1812 – W Wytkowyszkach Napoleon Bonaparte w rozkazie dziennym do armii ogłosił początek II wojny polskiej, co oznaczało wojnę z Rosją.

1934 – Ferdinand Porsche podpisał umowę na wykonanie trzech pierwszych prototypów Volkswagena.

23 czerwca

1868 – Amerykanin Christopher Sholes opatentował pierwszą zdatną do wykorzystania praktycznego maszynę do pisania.

1957 – Telewizja Polska wyemitowała premierowe wydanie programu dla dzieci Miś z okienka.

1986 – Wanda Rutkiewicz dokonała pierwszego polskiego i kobiecego wejścia na szczyt drugiej najwyższej góry świata K2 w paśmie Karakorum.

24 czerwca

1943 – W nocy z 23 na 24 czerwca rozpoczęła się operacja „Werwolf”, akcja pacyfikacyjno-wysiedleńcza przeprowadzona przez Niemców na Zamojszczyźnie w czerwcu i sierpniu 1943 roku, podczas której wysiedlono od 30 do 60 tys. Polaków ze 171 wsi.

1978 – We Wrocławiu urodziła się 35-milionowa obywatelka Polski.

1981 – Miało miejsce pierwsze, nieuznane przez Kościół katolicki, objawienie Najświętszej Maryi Panny w Međugorje w Bośni i Hercegowinie.

25 czerwca

1447 – W katedrze wawelskiej arcybiskup gnieźnieński Wincenty Kot koronował na króla Polski Kazimierza IV Jagiellończyka.

1792 – W Ostrogu na Wołyniu po raz pierwszy wręczono Ordery Virtuti Militari. Udekorowano nimi 15 oficerów i żołnierzy biorących udział w zwycięskiej bitwie pod Zieleńcami z Rosjanami.

1911 – We Lwowie cztery polskie kluby piłkarskie: Czarnych Lwów, Pogoń Lwów, Cracovia i RKS Kraków założyły Związek Polski Piłki Nożnej.

Piknik Europejski w Mysłakówku

GMINA TŁUCHOWO ▶ Już w sobotę 15 czerwca teren Publicznej Szkoły Podstawowej w Mysłakówku zamieni się w tętniące życiem centrum rodzinnej rozrywki i integracji! Piknik Europejski, organizowany przez Urząd Marszałkowski, to nie tylko świetna okazja do wspólnej zabawy, ale też inspirujące wydarzenie, które pokazuje, jak wiele zyskał dzięki obecności Polski w Unii Europejskiej.

W 2004 roku Polska dołączyła do wspólnoty europejskiej. Od tego czasu nasz kraj korzysta z różnych form wsparcia jakie oferuje Unia, w tym Funduszy Europejskich. Środki unijne umożliwiają m. in. budowę nowych dróg, remonty budynków użyteczności publicznej czy rozwój lokalnych inicjatyw. Aby promować możliwości jakie daje nam obecność w Unii Europejskiej, Urząd Marszałkowski już od kilku lat w wybranych miejscowościach w województwie organizuje Pikniki Europejskie.

Wcześniejsze edycje wydarzenia odbywały się m. in. w Kowale-

wie Pomorskim, Ciechocinku czy Kowalu. W tym roku 15 czerwca 2025 roku będziemy mogli wspólnie świętować w Mysłakówku, w gminie Tłuchowo. Organizatorzy zaplanowali wiele atrakcji zarówno dla młodszych jak i starszych uczestników. Malowanie twarzy, wata cukrowa, dmuchańce oraz animacje – to tylko kilka punktów programu. Na piknik warto wybrać się także, aby obejrzeć pokazy OSP czy występy teatralne. Co ważne, udział w wydarzeniu oraz wszystkie przygotowane atrakcje będą bezpłatne.

Piknik w Mysłakówku to także

okazja, aby zadbać o zdrowie. Kobiety w wieku powyżej 40 lat oraz mężczyźni powyżej 75 lat mogą zapisać się na bezpłatne badania w kierunku osteoporozy. Badania będą realizowane na placu przy szkole w godzinach od 11.00 do 18.00. Zapisu można dokonać pod numerem +48 800 805 100.

Dyrektor Szkoły Podstawowej w Mysłakówku wraz ze szkolną społecznością i organizatorami liczą na wysoką frekwencję. Piknik Europejski startuje o godzinie 13.00 i potrwa do 17.00.

(artykuł sponsorowany)

Powiat/Lipno

Giganci województwa

Uczniowie lipnowskiego Zespołu Szkół Technicznych im. Ziemi Dobrzyńskiej wygrali w wojewódzkim konkursie na minibiografię filmową „Odważne w kadrze” w ramach projektu edukacyjnego „Gigantki Kujaw i Pomorza – Kobiety Odważne”.



Uroczyste wręczenie nagród odbyło się 2 czerwca w Muzeum Etnograficznym im. Marii Znamierowskiej-Prüfferowej w Toruniu. Uczniowie odebrali nagrody z rąk Grażyny Troszyńskiej – dyrektora Kujawsko-Pomorskiego Centrum Edukacji Nauczycieli we Włocławku oraz Marcina Żyndy – dyrektora Biblioteki Pedagogicznej im. gen. bryg. prof. Elżbiety Zawackiej w Toruniu.

Uczniowie ZST w Lipnie w kategorii szkół ponadpodstawowych zdobyli pierwsze miejsce i nagrody w postaci voucherów: w wysokości 3 000 złotych dla szkoły oraz 5 000 złotych dla uczniów. To wielki sukces młodzieży, tym bardziej, że zmierzali się z talentem i kunsztem 77 zespołów przygotowujących pra-

ce konkursowe. Po wstępnej ocenie 75 spełniało warunki regulaminu, w tym ZST w Lipnie.

Organizatorami konkursu byli: Biblioteka Pedagogiczna im. gen. bryg. prof. Elżbiety Zawackiej w Toruniu, Kujawsko-Pomorskie Centrum Edukacji Nauczycieli we Włocławku oraz Urząd Marszałkowski Województwa Kujawsko-Pomorskiego w Toruniu.

Uczniowie ZST w Lipnie wraz z opiekunami na krótką chwilę stali się aktorami, reżyserami, scenarzystami i zgłosili swój udział w wojewódzkim konkursie na minibiografię filmową „Odważne w kadrze”.

– Obszarem zainteresowania naszych uczniów stała się Pola Negri, urodzona w Lipnie polska aktorka teatralna i filmowa, mię-

dzynarodowa gwiazda kina nieme- go – opowiadają opiekunki laureatów. – Planem filmowym stały się charakterystyczne miejsca dla Lipna, w którym Pola Negri przyszła na świat, a także lipnowska Izba Pamięci Poli Negri mieszcząca się w budynku Miejskiego Centrum Kulturalnego w Lipnie oraz kino Nawojka.

Zamysłem twórców maksymalnie 2-minutowej filmowej biografii było ukazanie światowej gwiazdy w formacie kadrów z filmu nieme- go. Bo właśnie Polita, jak opowiadają nam laureaci, była gwiazdą kina epoki przeddźwiękowej. Dzięki talentowi i urodzie Pola Negri zyskała międzynarodową sławę. Budziła zachwyt publiczności i pożądanie mężczyzn, a jej wdziękowi ulegli Ru-

dolph Valentino czy Charlie Chaplin, co również uczniowie ZST w Lipnie odegrali w minibiografii.

Poszczególne kadry przygotowane przez lipnowską młodzież przedstawiają biografię Poli Negri jako małej dziewczynki spacerującej nad rzeką Mieć, bawiącej się na Placu Dekerta pod ratuszem miejskim, w którym najprawdopodobniej jej ojciec dokonywał drobnych napraw anioła wieńczącego szczyt magistratu. Mała Pola stała się Polita, która była adorowana przez mężczyzn, wzbudzała zachwyt i emocje wśród wielbicieli jej talentu, co na tyle brawurowo odegrali młodzi aktorzy, że urzekli jurorów. Ukazana została także podróż Apolonii Chałupiec za ocean.

Zwieńczeniem filmu przygotowanego przez uczniów ZST w Lipnie jest zdjęcie gwiazdy Poli Negri znajdujące się w Hollywoodzkiej Alei Sław (Walk of Fame) w Los Angeles, które wykonał jeden z absolwentów szkoły. W projekcie gościnnie wziął udział lipnowianin, miłośnik lat 20. XX wieku, Henryk Zabłocki, oczywiście w stroju z epoki, natomiast w rolę małej Polity wcieliła się Pola Grubecka.

– Serdecznie dziękujemy dyrekcji Miejskiego Centrum Kulturalnego w Lipnie za umożliwienie nagrania kilku kadrów filmiku w lipnowskiej Izbie Pamięci Poli Negri oraz w kinie Nawojka – podkreśla dyrektor Zespołu Szkół Technicznych w Lipnie Małgorzata Spisz. – Pola Negri pozostaje legendą kina. Niezmiennie cieszy fakt, iż uczenio-

wie naszej szkoły, szkoły z miasta urodzenia gwiazdy, mogli w oryginalny sposób przybliżyć jej biografię i jednocześnie promować województwo kujawsko-pomorskie.

Koordinatorkami przedsięwzięcia były nauczycielki ZST w Lipnie: Małgorzata Zarecka-Ziółkowska oraz Iwona Grubecka.

Projekt „Gigantki Kujaw i Pomorza – Kobiety Odważne” realizowany jest na platformie edukacyjnej Edupolis.pl. Jego odsłony wzbogacają spotkania on-line z pasjonatami historii oraz pakiety materiałów edukacyjnych przygotowane przez Bibliotekę Pedagogiczną w Toruniu, Wojewódzką Bibliotekę Pedagogiczną w Bydgoszczy i Kujawsko-Pomorskie Centrum Edukacji Nauczycieli we Włocławku. Cele konkursu wynikały ze Strategii Rozwoju Województwa Kujawsko-Pomorskiego w ramach podnoszenia jakości kształcenia i wychowania, przybliżenia uczniom sylwetek postaci związanych z województwem kujawsko-pomorskim, tj. Teresy Ciepley, Marii Karłowskiej, Poli Negri, Elżbiety Zawackiej, Izabeli Zbiegniewskiej, Marii Znamierowskiej-Prüfferowej.

Lipnowska młodzież pokazała swój kunszt i urodzoną w Lipnie Polę Negri, i zrobiła to w wielkim stylu, i została za to nagrodzona. Gratulujemy zarówno uczniom jak i opiekunkom merytorycznym laureatów.

Lidia Jagielska
fot. nadesłane

W miłosnym labiryncie

CIEKAWOSTKA ▶ Miłość ma swoje symbole. Dziś symboli ubyło. Mniej jest także miłosnych talizmanów. Warto jednak wrócić do dawnych czasów i przypomnieć sobie o znaczeniu niektórych gestów i przedmiotów



Pierścionek zaręczynowy to jeden z symboli miłości i oddania, ale dawniej liczyło się nie tylko to jaki kamień nosimy w pierścionku, ale także na którym palcu. Jeśli dziewczyna

nosiła pierścionek na palcu wskazującym, oznaczało to, że szuka aktualnie miłości. Na serdecznym - trudno pozyskać moje serce. Najgorzej jeśli panna miała pierścionek

na małym palcu, bo wysyłało to wiadomość „nie pragnę kochać”.

Dziś monopolistą w dziedzinie kamieni szlachetnych są diamenty. Dawniej bywało inaczej. Niebieski szafir oznaczał stałość, zielony szmaragd - nadzieję. Pomarańczowe kamienie oznaczały gwałtowność i zazdrość. Jak widać, już po szybkiej lustracji biżuterii można było poznać drugą osobę. W latach 20. w Polsce modne stały się pierścienie zawierające kilka kamieni osadzonych w kolenności: koral, opal, chryzolit, hijacynt, ametyst, jaspis. Pierwsze litery tych kamieni tworzyły słowo „Kochaj”. Odpowiednikiem czarnej polewki i symbolem zerwania było po-

darowanie biżuterii z krawanikiem. To kamień nazywany także smoczą krwią.

Niemniej symboliczne były kwiaty. Tu także starano się łączyć kwiaty w bukiety, które odpowiadały imionom ukochanych. Jeśli na przykład ktoś kochał Wandę, należało jej wręczyć bukiet z wawrzynka, akacji, narcyzów, dziewczannicy i astrów. Konia z rzędem temu, kto zdołał zebrać te kwiaty w jednej porze roku. Istniała długa lista znaczeń przypisywanych kwiatom. Kwiaty bżów oznaczały pierwszą miłość, żółta róża zazdrość, rumianek zerwanie, a szarotka prawdziwą miłość. Dobrym zwyczajem podczas wizyty w Tatrach było poszukanie

kwiatów szarotek, by następnie zasuszyć je i wręczyć ukochanej jako amulet miłosny.

Przy wyznawaniu miłości należało brać pod uwagę kalendarz. Były dni, które sprzyjały miłości i te, gdy nasze poczynania w tej sferze okażą się katastrofą. Dla ciekawości czytelników dodamy, że w czerwcu miłości służą: 3, 5, 7, 12 i 26 dzień miesiąca. Pechowe są 2, 3, 11, 26 i 30. Najbardziej dziwnym, ale popularnym w całej Polsce amuletem miłosnym, było skrzydło nietoperza. Panna musiała nie tylko zdobyć skrzydło nietoperza, ale także włożyć je kawalerowi do kieszonki koło serca.

(pw)

XX wiek

Wojewoda we wsi

Gdy do wsi przyjeżdża dziś wojewoda, jego wizyta może pozostać niezauważona. Gdy w 1927 roku do Zbójna przybył wojewoda warszawski, cała wieś przybyła, by go powitać.

Wojewoda odwiedził Zbójno 12 października 1927 roku podczas rutynowego objazdu. Ówczesne województwo warszawskie było rozległe, a na skutek licznych obowiązków wojewoda odwiedzał teren rzadko. Ówczesnym wojewodą był Władysław Sołtan - człowiek odczytany, który wykształcenie zdobywał na uniwersytecie w Dorpacie, a pracował w Rydze i Petersburgu.

Wojewodę w Zbójnie przywitał starosta rypiński, wójt Zbójna Dzierżański, urzędnicy, policja i dzieci z nauczy-

cielami Lisickim i Dejowską. Przywitanie nastąpiło przy figurze przydrożnej Zbawiciela. Gdy wojewoda wysiadł z auta, powitał zebranych słowami „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus”. Został przywitany chlebem i solą. Dzieci powiedziały kilka wierszy. Gospodarze byli aż nadto gościnni, ponieważ dzieciom nakazano rzucać kwiaty pod nogi wojewody. Urzędnik nieco skonsternowany miał wówczas powiedzieć, by dzieci tego nie robiły, ponieważ szkoda kwiatów. Następnie zebrał je

z ziemi i położył do samochodu.

Wojewoda zwiedził szopę strażacką, spotkał się z naczelnikiem OSP Wiśniewskim. Strażacy ze Zbójna postavili swoją stodołę własnymi rękoma jesienią 1926 roku. Później nastąpiła wizyta w urzędzie gminy, gdzie wojewoda przeglądał księgi prowadzone przez pisarza Żurawicza. Ostatnim punktem wizyty była szkoła. Po krótkim spotkaniu wojewoda ruszył w drogę do Rypina.

(pw)

XX wiek

Hity z plastiku

W 1957 roku na polskim rynku pojawiły się miniaturowe pralki ręczne... produkt rodem z Wąbrzeźna.

Przemysł chemiczny rozwinął się w Polsce na dobre po II wojnie światowej. W latach 50. postawiono na produkcję polichloru winylu, a po 1959 roku polistyrenu. Tworzywa miały zastępować deficytowe metale kolorowe i stal szlachetną. W 1957 roku w Zakładzie Tworzyw Sztucznych w Wąbrzeźnie zaczęto wytwarzać miniaturowe pralki

ręczne o wymiarach 15x12 cm, które miały służyć do prania delikatnej i wysokogatunkowej bielizny.

Były one wykonane z tworzywa termoplastycznego - polistyrenu. Kolejnymi nowościami z Wąbrzeźna były komplety śniadaniowe - filiżanki, spodki, kieliszki, kubki turystyczne. Wszystko nietłukące się. Produkcja kwartalna

wynosiła 10 ton. Same kubki turystyczne były hitem, ponieważ produkowano ich 2 tony. Kubek mógł być wyginany i składany.

Hitem sprzedaży w tamtych czasach były także ceraty i nieprzemakalne płaszcze. Ich roczna wartość produkcji wynosiła 36 mln zł.

(pw)

XX wiek

Żubr z Klonowa

Przed II wojną światową istniała w Polsce grupa społeczna wybitnie pokrzywdzona przez państwo oraz pracodawców. Mowa o pracownikach wielkich majątków ziemskich. Byli oni zdani na łaskę i niełaskę swoich panów. Byli echem dawnych chłopów pańszczyźnianych.

10 września 1934 roku robotnicy rolni z Klonowa i Wielgiego w ówczesnym powiecie rypińskim wywołali strajk. Mieli dosyć traktowania ich podle przez właściciela majątku Stefana Płoskiego. Nie wypłacał on tygodniówek mimo ustanowionej zasady „z soboty na sobotę”. Zaległości sięgały już roku. Niektórym nie płacono pensji od czterech lat! Pracowali, ponieważ w przeciwnym razie straciliby prawo do zamieszkania.

Pieniądze nie stanowiły największego problemu. Innym było podejście Płoskiego do ludzi. Gdy ci przychodzili, by otrzymać pieniądze na obuwie robocze, ten miał odpowiadać „macie byczą skórę? Możecie boso chodzić”. Był to przytyk do bardzo grubej skóry na stopach, która wykształcała się na skutek chodzenia boso. Innym razem miał zbywać robotników słowami „po co wam pieniądze - zreć macie co”.

Robotnicy zbuntowali się po tym jak we wsi powstał

oddział Związku Zawodowego Najemnych Pracowników Rolnych i Leśnych. W Klonowie dziedzica Płoskiego obraźliwie przezywano „żubrem”. Każdy wiedział, że posiada on pieniądze. Podczas strajku wynajmował łamistraszków, synów chłopskich z pobliskich wsi i płacił im bardzo dobre stawki. Strajk został zakończony dopiero po przybyciu na miejsce urzędników z powiatu i inspektora pracy z Płocka. Dziedzicowi nakazano wypłatę pieniędzy i te znalazły się.

Strajkujący z różnych majątków mieli swoje sposoby na zabezpieczenie pieniędzy na swoje zaległe wypłaty. W niektórych wsiach rekwirowali zboże z majątku na poczet zaległości. W Klonowie przewodnikiem robotników był instruktor z Rypina Stanisław Wojciechowski. Majątek Wielgie popadał w długi. W 1937 roku wystawiono go na licytację. Po wojnie utworzono tu PGR.

(pw)

Ostatnia wojna z Zakonem

XVI WIEK ▶ Ostatnią wojną Polski z Zakonem Krzyżackim była wojna polsko-krzyżacka w latach 1519-1521. Wojna wybuchła z powodu polityki Wielkiego Mistrza Albrechta Hohenzollerna, który odmawiał złożenia należnego hołdu polskiemu królowi Zygmuntowi Staremu

Po zawarciu pokoju toruńskiego w 1466 zakon krzyżacki uznał się lennikiem Korony Polskiej z terytorium Prus Zakonnych. Jednakże zakon formalnie podlegał także cesarzom rzymskim i papieżom. Tę podwójną podległość próbował wykorzystać cesarz Maksymilian I Habsburg, który walcząc z Jagiellonami o wpływy w Europie Środkowej, w 1501 roku oficjalnie zakazał wielkiemu mistrzowi Fryderykowi Wettynowi jako księciu Rzeszy złożenia hołdu lennego królowi Polski Janowi Olbrachtowi.

W 1505 papież Juliusz II wydał brewe nakazujące Krzyżakom złożenie hołdu Aleksandrowi Jagiellończykowi. Jednak już w 1509 odwołał to postanowienie, wyznaczając sąd rozjemczy polsko-krzyżacki w Poznaniu. W 1511 roku nowym wielkim mistrzem krzyżackim został Albrecht Hohenzollern, siostrzeniec króla Zygmunta Starego. W tym samym czasie uzbrojony przez Niemcy wielki książę moskiewski Wasyl III uderzył w 1512 roku na Wielkie Księstwo Litewskie, rozpoczynając I wojnę polsko-rosyjską. Albrecht jako wasal Zygmunta Starego powinien był przyjść z pomocą swojemu suzerenowi. Tego jednak nie uczynił, a Polska uznała, że Albrecht popełnił felonię i zyskała tym samym casus belli w konflikcie z zakonem krzyżackim.

W 1514 roku w Moskwie podpisano rosyjsko-niemiecki sojusz zaczepno-odporny, wymierzony w Polskę. Nad państwem Zygmunta I zawisła groźba uderzenia oskrzydłającego. Dopiero udana interwencja polskiej dyplomacji w czasie zjazdu wiedeńskiego w 1515 roku doprowadziła do zawarcia porozumienia z Maksymilianem I, mocą którego uznawał on stan prawny Prus z 1467 i rezygnował z sojuszu z Rosją. Rozstrzygnięcie sprawy hołdu zawieszono na 5 lat.

Porzuceni przez cesarza Krzyżacy, zawarli z Wasylem III kolejny traktat zaczepno-odporny 10 marca 1517 w Moskwie. Rosjanie zobowiązywali się dostarczyć Albrechtowi pieniędzy na zwerbowanie 10 tysięcy piechoty i 2000 jazdy i wspólnie z Krzyżakami zaatakować Polskę.

Wielki mistrz Albrecht Hohenzollern wysunął wobec Pol-



Obraz Jana Matejki – Hołd Pruski

ski pretensje terytorialne, żądając zwrotu Prus Królewskich i Warmii oraz wypłacenia odszkodowania za 50 lat polskiej okupacji. 20 sierpnia 1518 roku biskup płocki Erazm Ciołek wystąpił na sejmie Rzeszy w Augsburgu z antykrzyżacką filipiką. Rok później sejm stanów pruskich uchwalił przeprowadzenie wojny z zakonem krzyżackim. 11 grudnia 1519 roku sejm walny w Toruniu uchwalił rozpoczęcie wojny z Krzyżakami i wyznaczył nowe podatki na werbunek wojsk zaciężnych.

Hetman wielki koronny Mikołaj Firlej przeprowadził koncentrację 4 tysięcy polskich wojsk zaciężnych w obozie pod Kołem. Wzmocniono polskimi załogami Gdańsk i Toruń. Czeskimi najemnikami dowodził Jan Zierotyński. Wojska polskie uderzyły przez Pomezanie, w kierunku Królewca. 1 stycznia 1520 Krzyżacy zdobyli Braniewo i obsadzili je swoją załogą. Wojska polskie obległy Kwidzyn i Pasłęk. Jednocześnie skaptowana przez Zygmunta Starego flota kaperska przeprowadziła blokadę portów krzyżackich – Królewca i Pilawy. 18 stycznia 1520 roku wojska polskie zwyciężyły w bitwie pod Pasłękiem i 16 kwietnia w bitwie pod Bartoszycami. Działania zaczepne stanęły jednak w miejscu, ponieważ wojska koronne nie posiadały artylerii oblężniczej. Sprowadzenie dział oblężniczych z Krakowa przyspieszyło zdobycie Kwidzyna (18

marca) i Pasłęka (29 kwietnia). Braniewo bezskutecznie próbowały odbić oddziały pod wodzą Janusza Świerczowskiego. Jednocześnie od południa uderzyły na państwo zakonne wojska mazowieckie, a wojska gdańskie przeprowadziły atak na Bałgę i Kłajpedę.

W lipcu 1520 roku wojska krzyżackie przeszły do kontr ofensywy, uderzając na Mazowsze, pustosząc ziemię łomżyńską. 24 sierpnia 1520 Krzyżacy pokonali wojska polskie w bitwie pod Reszlem. W sierpniu 1520 r. zaatakowały Warmię i rozpoczęły oblężenie Lidzbarza Warmińskiego, którego jednak nie zdobyły. W tym samym miesiącu nadciągnęły z Niemiec posiłki krzyżackie. Uderzyły one na Wielkopolskę i zdobyły Międzyrzecz. Potem spaliły Skwierzynę, zajęły Tucznę, Wałcz, Łędynek oraz Kamień Krajeński. Omijając przygotowany do obrony Człuchów, najemnicy zajęli Chojnice, które skapitulowały bez walki.

Zygmunt Stary zwołał pospolite ruszenie do Wągrowca i wzmocnił załogi Poznania i Gdańska. 2 listopada 1520 król wraz z 40 tys. wojska wyruszył do Bydgoszczy, by osłonić przed odcięciem wojska polskie przebywające w Prusach Wschodnich. Uderzenie niemieckie zmierzało w kierunku Gdańska, gdzie też ze wschodu miały przybyć siły krzyżackie. W celu odcięcia dwóch grup wojsk i uniemożli-

wienia ich połączenia starosta malborski Stanisław Kościelecki zajął wszystkie przeprawy na Wiśle. Niemcy następnie zajęli zamek w Starej Kiszewie, Skarszewy, Starogard i Tczew, gdzie po naradzie ruszyli w kierunku Gdańska, który 8 listopada 1520 zaczęli nieskutecznie ostrzeliwać. Jednak Albrechtowi zabrakło pieniędzy na opłacenie lancknechtów, którzy wycofali się do Oliwy, zagrożeni odsieczą Mikołaja Firleja.

Tymczasem od 3 listopada 1520 roku trwał w Bydgoszczy sejm obozowy, który wymogła na królu zebrana szlachta. Po długich targach i negocjacjach część szlachty zgodziła się wziąć udział w działaniach wojennych i w liczbie 7 tys. ruszyła pod dowództwem hetmana Mikołaja Firleja pod Chojnice, którego 150-osobowa krzyżacka załoga skapitulowała po otrzymaniu głoju bezpieczeństwa. W tym samym czasie zaciężne wojska czeskie i gdańskie obległy Tczew i Starogard.

W tym czasie jednak król Zygmunt Stary zmuszony był rozpuścić pospolite ruszenie, a w kasie państwowej zabrakło pieniędzy na zaciąg nowego wojska. 30 listopada mazowiecka księżna Anna i książę Stanisław zaproponowali Krzyżakom rozejm. Brak koncepcji jak prowadzić dalszą wojnę spowodował wysunięcie przez kanclerza Krzysztofa Szydłowieckiego propozycji zawarcia pokoju. Wiel-

ki mistrz spodziewając się tego postanowił podjąć ofensywę w celu doprowadzenia do lepszej sytuacji wyjściowej podczas negocjacji.

Krzyżacy, po skoncentrowaniu w Braniewie 4 tys. piechoty, 600 jazdy kopijników i 400 strzelców, ruszyli w kierunku Dobrego Miasta i spalili miasto Jeziorany (bez zamku, który się obronił). W styczniu 1521 roku Krzyżacy pokonali Polaków pod murami Lubawy. Następnie zajęli Nowe Miasto Lubawskie, które poddało się bez walki i uderzyli na Mazowsze w okolicach Żurmina i Mławy. Po 26 stycznia 1521 roku krzyżacki oddział Wilhelma von Schaumburga bezskutecznie szturmował fortyfikacje miejskie Olsztyna przygotowanego do obrony przez administratora kapitulnego Mikołaja Kopernika. Na początku marca 1521 roku Krzyżacy próbowali zdobyć zaskoczenia Elbląg.

Nowy cesarz rzymski Karol V Habsburg wezwał do natychmiastowego przerwania działań wojennych. Pośel polski w Rzeszy Hieronim Łaski próbował jeszcze przekonać cesarza do swoich racji. W obliczu nowego najazdu Turków Osmańskich na Węgry, w kwietniu 1521 roku strony zgodziły się podpisać zawieszenie broni na cztery lata i oddać spór pod sąd rozjemczy Karola V i króla Węgier Ludwika Jagiellończyka.

W 1525 roku upłynął termin zawieszenia broni, jednak Albrecht Hohenzollern nie mógł już liczyć na wsparcie i posiłki ze strony Rzeszy, ponadto król Polski zawarł sojusz z książętami Pomorza Zachodniego, królem Danii oraz księciem Meklemburgii. Z drugiej strony Zygmunt Stary obawiał się zarówno zwoływania pospolitego ruszenia i towarzyszących mu zwykle postulatów reform, jak i poparcia Albrechta przez te pruskie miasta, w których reformacja trafiała na podatny grunt. 8 kwietnia 1525 podpisano traktat krakowski, mocą którego zsekularyzowane Prusy Książęce stały się dziedzicznym lennem Królestwa Polskiego, pozostając w rękach dynastii Hohenzollernów. 10 kwietnia Albrecht złożył hołd lenny Zygmuntowi Staremu na rynku w Krakowie.



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU LIPNOWSKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Antykwariat

Inne

Kupię stare pocztówki, zdjęcia- całe albumy, książki do 1945 roku. Zegarki nakręcane, monety. Militaria, bagnety oraz inne starocie z likwidacji mieszkań. Dojazd-Gotówka !!!
Tel. 602-719-124

Administracja:
ul. Sierakowskiego 10C
87-600 Lipno
Dyspozytor: 500 113 551
Sekretariat: 600 163 289
e-mail: sekretariat@pztp-lipno.pl

Powiatowa Stacja
Sanitarно-Epidemiologiczna
w Lipnie
ul. Kościuszki 18/20
tel. 22 250 01 15

Kultura i rekreacja

Gminna Biblioteka Publiczna
w Lipnie
ul. Osiedle Sikorskiego 15
tel. 54 287 40 01

Wiejski Dom Kultury Wichowo
Wichowo
tel. 54 288 16 93

Oświata

Zespół Szkół Technicznych
ul. Stefana Okrzei 3
87-600 Lipno
tel. 54 287 33 21

Szkoła Podstawowa nr 5
ul. Plac 11 Listopada 13
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 84

Zespół Szkół Specjalnych
ul. Stefana Okrzei 4
87-600 Lipno
tel. 54 287 43 90

Szkoła Podstawowa nr 3
ul. Romualda Traugutta 2
87-600 Lipno
ul. 54 287 25 87

Szkoła Podstawowa nr 2
ul. Stefana Okrzei 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 78

Liceum Ogólnokształcące
w Zespole Szkół
im. R. Traugutta
ul. Traugutta 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 25 62
Poradnia
Psychologiczno-Pedagogiczna
ul. Plac 11 Listopada 9
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 92

Przedszkole Miejskie nr 4
ul. Kazimierza Różyckiego 8
87-600 Lipno

Zespół Szkół im. Związku
Młodzieży Wiejskiej
ul. Szkolna 5
87-610 Dobrzyń nad Wisłą
tel. 54 253 11 05

Zespół Szkół w Skępem
ul. Wymyślińska 2
tel. 54 287 70 06
tel. 54 287 75 37

Przedszkole Miejskie nr 3
ul. Włocławska 30
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 43

Publiczna Szkoła Muzyczna
I stopnia w Lipnie
ul. Okrzei 3
tel. 54 234 33 89

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie
ul. Adama Mickiewicza 58
87-600 Lipno
tel. 54 288 66 41

Miejski Ośrodek
Pomocy Społecznej w Lipnie
ul. Włocławska 16a
tel. 54 287 20 67

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
ul. Mickiewicza 29
87-600 Lipno
tel. 54 288 62 04

Dom Pomocy Społecznej
Nowa Wieś 1
tel. 54 289 71 92

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd Dróg Powiatowych
ul. Wojska Polskiego 8
87-600 Lipno
tel. 54 287 20 46

Przedsiębiorstwo Usług
Komunalnych Sp. z o.o.
w Lipnie
ul. Wyszyńskiego 47
tel. 54 287 47 00
Zakład Gospodarki Mieszkaniowej
ul. Osiedle Sikorskiego 1
tel. 54 287 21 75

Oczyszczalnia ścieków w Lipnie
ul. Kardynała Wyszyńskiego 52
tel. 54 287 42 70

Zdrowie

Szpital w Lipnie
ul. Nieszawska 6
tel. 54 288 04 15

Niepubliczny Zakład Opieki
Zdrowotnej Lekarze Rodzinni
ul. Tadeusza Kościuszki 5
87-600 Lipno
tel. 54 287 34 42

„Pod Lipami” Sp.j. Apteka Henryk
Mikołajczyk Maria Mikołajczyk
ul. 11 Listopada 11
87-600 Lipno
tel. 54 287 23 75

Centralna Apteka
ul. Kościuszki 2
87-600 Lipno
tel. 54 230 35 14

„Pod Dębami” Apteka
ul. Dębowa 21
87-600 Lipno
tel. 54 288 28 96

„Medicus” Apteka Hanna Rutkowska
ul. Kościuszki 11
87-600 Lipno
tel. 54 288 25 61

„Rodzinka” Apteka
ul. Kościuszki 5
87-600 Lipno
tel. 54 287 28 21

„Na Rogu” Apteka
ul. Mickiewicza 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 27 58

„Nowa” Apteka Barbara Szychowska
ul. Mickiewicza 10
87-600 Lipno
tel. 54 287 23 32

„W Szpitalu” Apteka
ul. Nieszawska 6
87-600 Lipno
tel. 54 288 03 13

„Viola” Apteka
ul. Sierakowskiego 6a
87-600 Lipno
tel. 54 287 28 68

Numer alarmowy

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Sportowa 16a
tel. 54 288 65 62
87-600 Lipno
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Platanowa 1
87-600 Lipno
tel. 54 231 86 00
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Wodne Ochotnicze
Pogotowie Ratunkowe
Pl. 11-go Listopada 13a
87-600 Lipno
tel. 787 739 432

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Lipnie
ul. Plac Jana Dekerta 8
tel. 54 288 42 11

Starostwo Powiatowe w Lipnie
ul. Jana Sierkaowskiego 10b
tel. 54 287 20 39

Urząd Gminy Lipno
ul. Mickiewicza 29
tel. 54 288 62 00

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Wymyślińska 2
87-630 Skępe
tel. 54 287 84 00

Urząd Skarbowy w Lipnie
ul. Stanisława Staszica 4
tel. 54 414 83 00

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Stefana Okrzei 7
87-600 Lipno
tel. 52 288 67 00

PKS Dworzec Autobusowy
ul. 22 Stycznia 2
tel. 54 287 22 58

Powiatowy Zakład
Transportu Publicznego
w Lipnie
Dworzec Autobusowy:
ul. 3-go Maja 1D wew D1

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych dwutygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

Tylko krok do wojewódzkiego podium

PLYWANIE ▶ Młodzi pływacy z lipnowskiego Nemo zdobyli 17 medali i zajęli czwarte miejsce drużynowo w Mistrzostwach Województwa Kujawsko-Pomorskiego, które odbyły się 31 maja w Bydgoszczy



To był wielki dzień dla dzieci pływających w klubie Nemo Lipno. Uplasowanie się na czwartym miejscu w województwie, tylko o mały krok od podium, pokonanie konkurentów z takich miast jak Bydgoszcz, Włocławek czy Brodnica lub Rypin, zdobycie aż 17 medali, to bezapelacyjny sukces. Radość jest ogromna, a wielkie gratulacje i duma społeczności lokalnej zasłużona.

– Młodzi pływacy z Lipna wracają z tarczą – nie kryją emocji trenerzy, zawodnicy i rodzice. – 17 medali i 4. miejsce drużynowo w województwie. To był weekend pełen emocji, sportowej rywalizacji i, co najważniejsze, sukcesów.

Młodzi zawodnicy z naszego klubu pływackiego NEMO Lipno wrócili z Mistrzostw Województwa Kujawsko-Pomorskiego z imponującym dorobkiem 17 medali, w tym 9 złotych, 4 srebrnych i 4 brązowych. Tak spektakularny wynik dał im 4. miejsce w klasyfikacji drużynowej spośród aż 23 startujących klubów. Dla naszego „małego wielkiego klubu” to ogromny sukces, który jest efektem nie tylko talentu i ciężkiej pracy zawodników, ale także zaangażowania trenerów i wsparcia rodziców.

Bohaterami mistrzowskiego weekendu z sukcesami indywidualnymi są: Zuzia Zglinicka, która

zdobyła w Bydgoszczy: medal złoty – 50 metrów stylem dowolnym, medal złoty – 100 metrów stylem dowolnym, medal złoty – 50 metrów stylem grzbietowym, medal złoty – 100 metrów stylem grzbietowym, medal złoty – 50 metrów stylem motylkowym; Leon Szajgicki: medal złoty – 100 metrów stylem klasycznym i medal złoty – 50 metrów stylem klasycznym; Laura Wołowska: medal złoty – 100 metrów stylem grzbietowym i 50 metrów stylem grzbietowym; Ania Roszczynalska: medal złoty – 100 metrów stylem grzbietowym i medal brązowy za 50 metrów stylem grzbietowym; Franek Elwertowski:

medal srebrny – 100 metrów stylem grzbietowym i medal brązowy za 50 metrów stylem grzbietowym; Zosia Szablewska: medal srebrny za 100 metrów stylem grzbietowym; Pola Tomczyk: medal srebrny za 50 metrów stylem klasycznym i medal brązowy za 100 metrów stylem klasycznym oraz Michalina Zakrzewska, która zdobyła medal brązowy na dystansie 50 metrów stylem grzbietowym.

– Te wyniki to dowód na to, że pasja, systematyczność i dobre prowadzenie treningowe dają spektakularne efekty – podkreślają trenerzy. – Klub nie tylko szkoli sportowców, ale także kształtuje

charakter, uczy pracy zespołowej i wiary w siebie.

Serdecznie gratulujemy zawodnikom, trenerom, rodzicom i wszystkim wspierającym ten wyjątkowy klub, dzięki któremu Lipno wciąż jest obecne na arenie wojewódzkiej i ogólnopolskiej, i to na coraz wyższych miejscach mistrzowskich podiów.

– Po takim finiszu sezonu nie możemy się już doczekać kolejnego – deklarują pływacy spod znaku Nemo Lipno.

My też, by znowu relacjonować sukcesy pływaków. Powodzenia.

Lidia Jagielska
fot. nadesłane

Piłka nożna

Przełamanie Mustanga

8 czerwca w Białymstoku UKS Mustang Wielgie rozegrał mecz wyjazdowy z Eksporem w ramach rozgrywek III ligi kobiet.

Po trzech poprzednich meczach wyjazdowych, w których nasz zespół przegrywał 2:1, podopieczne trenera Ziemińskiego wygrały 3:2 i przerwały

złą passę! Początek meczu należał do Mustanga i po podaniu Frątczak, Jesionowska nie dała szans bramkarce z Białegostoku, umieszczając piłkę w bram-

ce. W 20. minucie Jesionowska podwyższyła na 2:0, po pięknym podaniu Wilińskiej. W 41. minucie Ekspert Białystok zdobył bramkę na 2:1. Jeszcze przed przerwą UKS podwyższył na 3:1 po podaniu Wilińskiej i strzale Frątczak.

W końcówce spotkania Ekspert Białystok zdobył bramkę kontaktową na 3:2, ale to było wszystko, na co było stać gospodynie i mecz zakończył się wynikiem 3:2! Teraz Mustang podejmie wicelidera tabeli – Forty Piątka, mecz w sobotę 14 czerwca o godzinie 12.00.

(ak)



SPORTY WALKI ▶ Mocne pojedynki

1 czerwca z okazji Dnia Dziecka w Aleksandrowie Kujawskim odbył się Towarzystwo Turniej w Boksie Olimpijskim. Lipnowski Klub Kyokushin Karate – Boxing Lipno reprezentowali: Katarzyna Gabrychowicz, Samuil Dyshkant, Kamil Piłatowski oraz Oskar Kandelszajn. Kamil i Oskar po raz pierwszy wystąpili w turnieju bokserskim, zdobywając doświadczenia. Podopieczni trenera Pawła Olszewskiego pokazali wysoki poziom. Wszyscy stoczyli mocne pojedynki.

fot. nadesłane

DWUTYGODNIK REGIONU
LIPNOWSKIEGO



Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 3700 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Tłuchowo

Awantura o biogazownię!

dokończenie ze str. 1

Nie można się dziwić emocjom mieszkańców Tłuchowa, ale w tym momencie rozmowa była, delikatnie mówiąc, utrudniona. Po kilkunastu minutach nieco się uspokoiło i przedstawiciele inwestora dalej odpowiadali na pytania. Mimo wszystko ludzi nie przekonało i wygląda na to, że to się nie zmieni. Spośród licznych haseł można było usłyszeć np: „Nigdy nie wbijecie tutaj łopaty”.

Protestujący są zdeterminowani, by za wszelką cenę zablokować inwestycję. Samorząd gminy nie może w tej sytuacji w zasadzie nic zrobić, bo jeśli inwestor spełni wymogi i nie będzie zakwestionowania procedur ze strony odpowiednich instytucji, sprawy nie da się zatrzymać. Chyba, że...

Z poza kularowych rozmów na miejscu dowiedzieliśmy się, że skala protestów w Tłuchowie jest zdaniem inwestora duża, na pewno większa niż w innych lokalizacjach. Co robi Romgos? Tego jeszcze nie wiadomo, bo to będzie decyzja zarządu firmy, a nie przedstawicieli obecnych wówczas w Tłuchowie. Padła też propozycja innej lokalizacji dla biogazowni.

Czy inwestor się cofnie, zmieni zdanie, może lokalizację? Okaże się, my w tej sprawie wystąpiliśmy z zapytaniem do spółki Romgos i do sprawy wracamy w papierowym wydaniu CLI. Poniżej prezentujemy nasze pytania oraz odpowiedzi Marcina Dembowskiego, kierownika działu komunikacji społecznej Romgos.

Redakcja CLI: Czy zdecydowane protesty mieszkańców Tłuchowa mogą wpłynąć na Państwa plany dot. inwestycji? Czy jest możliwe jej zaniechanie lub np. zmiana lokalizacji, czy też spółka spełniając „po drodze” wszelkie normy prawne, nie cofnie się przed doprowadzeniem sprawy do końca?

Odpowiedź: Obecnie spółka

ROMGOS BIO ENERGIA Sp. z o.o. znajduje się na etapie pozyskiwania wymaganych zgód i pozwoleń administracyjnych, niezbędnych do realizacji inwestycji. Równolegle prowadzone są wstępne analizy, w tym techniczno-środowiskowe, dotyczące alternatywnej lokalizacji przedsięwzięcia, która została wskazana przedstawicielom spółki po spotkaniu Zespołu Roboczego w Urzędzie Gminy Tłuchowo w dniu 29 maja bieżącego roku. Warto jednak jednoznacznie zaznaczyć, że presja społeczna – choć zrozumiała emocjonalnie – nie może stanowić podstawy do ograniczania prawa inwestora do realizacji inwestycji, która będzie w pełni zgodna z obowiązującym prawem, a jej bezpośrednie oddziaływanie będzie ograniczone do granic nieruchomości, na której zostanie zlokalizowana.

Podobne stanowiska zajmują także Samorządowe Kolegia Odwoławcze, cytując poniżej: „W kontekście wykładni dynamicznej i wynikającej z niej możliwości nadawania znaczenia przepisom prawa stosownie do aktualnych uwarunkowań i potrzeb należy też – zdaniem Kolegium, zwrócić uwagę, że powstawanie odpadów organicznych jest ubocznym i nieuniknionym skutkiem egzystowania człowieka i każdej społeczności. Świadomość tego powinna skłonić do kreowania odpowiedzialnych zachowań, właściwych dla aktualnego poziomu cywilizacyjnego. Faktem powszechnie znanym jest, że każda działalność związana z gospodarką odpadami, niezależnie do standardu technologicznego jest negatywnie postrzegana przez każdą społeczność, której presji ulegają zwykle samorządowe organy stanowiące, unikając możliwości zlokalizowania jej na własnym terenie i jest to praktyka naganna, którą oceniać też należy w aspekcie wymagań ochrony środowiska jako dobra wspólnego.”

Zgodnie z tą linią orzecniczą, działalność gospodarcza prowadzona zgodnie z przepisami prawa oraz zasadą zrównoważonego rozwoju nie może być blokowana wyłącznie z uwagi na subiektywne odczucia społeczności lokalnej, jeśli brak jest realnych przesłanek środowiskowych czy urbanistycznych przemawiających przeciwko tej lokalizacji.

CLI: Czy interesuje Państwa nowa lokalizacja, zaproponowana na ostatnim spotkaniu (teren gm. Tłuchowo), czy w ogóle nie bierzecie Państwo zmiany lok. pod uwagę?

Odpowiedź: Każdy głos – zarówno mieszkańców, jak i przedstawicieli władz samorządowych czy innych interesariuszy przedsięwzięcia – traktujemy poważnie i z należytą uwagą. Wszelkie propozycje lokalizacyjne oraz sugestie dotyczące projektu są przez nas analizowane pod kątem wykonalności technicznej, środowiskowej i formalno-prawnej. W związku z tym również teren wskazany po spotkaniu Zespołu Roboczego w Gminie Tłuchowo został przez nas objęty analizą, która ma na celu ocenę jego realnego potencjału do realizacji inwestycji.

CLI: Na spotkaniu pracownicy Państwa firmy zobowiązali się w terminie 30 dni do rzetelnej analizy raportu oddziaływania na środowisko, w szczególności punktu dot. protestów społecznych. Czy to może cokolwiek zmienić?

Odpowiedź: Jeśli po złożeniu raportu pojawiają się nowe istotne okoliczności – takie jak zorganizowane protesty społeczne – autor raportu środowiskowego ma obowiązek ich uwzględnienia i dokonania stosownej aktualizacji dokumentacji, tak aby była ona zgodna z aktualnym stanem faktycznym i prawnym. Na obecnym etapie nie sposób jednoznacznie stwierdzić, czy występujący sprze-

ciw społeczności Gminy Tłuchowo odnośnie realizacji przedsięwzięcia wpłynie na przebieg procedury środowiskowej – to ocenią właściwe organy administracji, dysponujące pełnią kompetencji w zakresie rozstrzygania spraw tego typu. Ze swojej strony inwestor zapewnia pełną transparentność, rzetelność oraz gotowość do uzupełniania dokumentacji, traktując to jako element swojej odpowiedzialności w procesie inwestycyjnym.

CLI: Zakładając, że Państwa firma spełnia wszelkie wymogi, właściciel terenu się nie wycofa, itd. Tylko od Was zależy ostateczna decyzja: czy fala protestów mieszkańców i zapowiadana „obietnica” uprzykrzenia Wam życia przez nich mogą wpłynąć na tę decyzję?

Odpowiedź: Na przestrzeni ostatnich lat w Polsce i Europie wielokrotnie obserwowano sytuacje, w których lokalne społeczności wyrażały sprzeciw wobec inwestycji infrastrukturalnych – niezależnie od ich charakteru, poziomu zaawansowania technologicznego czy realnego wpływu na otoczenie. W wielu przypadkach były to protesty motywowane emocjami, często oparte na niepełnych lub nieprawdziwych informacjach. Z czasem, po uruchomieniu inwestycji, opór społeczny wygasł, a instalacje te stawały się naturalnym elementem krajobrazu – przynosząc lokalnym społecznościom korzyści w postaci nowych miejsc pracy, wpływów podatkowych i czystszej środowiska.

W przypadku inwestycji realizowanej przez ROMGOS BIO ENERGIA Sp. z o.o. mamy do czynienia z projektem z zakresu odnawialnych źródeł energii, który wpisuje się w strategiczne cele polityki klimatyczno-energetycznej Unii Europejskiej oraz Polski. Instalacja została zaplanowana w taki sposób, aby jej oddziaływanie ograniczało się do granic nieruchomości, na której zostanie zlokalizowana. Tego typu instalacje działają w całej Europie – w Niemczech, Holandii, Danii czy nawet w ogarniętej

działaniami wojennymi Ukrainie – bez wywoływania kontrowersji społecznych.

Spółka posiada prawo do realizacji inwestycji na wskazanym terenie. Właściciel nieruchomości – mimo dużej presji ze strony części mieszkańców gminy oraz nasilonych w ostatnim czasie kontroli prowadzonego przez niego gospodarstwa – nie wycofał się ze współpracy. W tym miejscu warto podkreślić, że społeczny ostracyzm wobec właściciela i jego rodziny jest zjawiskiem nagannym i sprzecznym z zasadami współżycia społecznego. Projekt jest realizowany z pełnym poszanowaniem obowiązujących przepisów prawa, zasad ochrony środowiska i standardów technologicznych. Ostateczna decyzja o realizacji inwestycji należy wyłącznie do inwestora – przy założeniu, że wszystkie formalności administracyjne zostaną pozytywnie zakończone.

W tym kontekście należy z pełną odpowiedzialnością raz jeszcze zaznaczyć, że presja społeczna, choć uwzględniana w analizach i dialogu, nie może stanowić czynnika blokującego przedsięwzięcie, które jest zgodne z prawem i wspiera transformację energetyczną kraju. Apelujemy do mieszkańców o podjęcie rzeczowej rozmowy i przyjęcie odpowiedzialnej postawy – zwłaszcza w obliczu rosnących wyzwań klimatycznych i potrzeby modernizacji systemu energetycznego.

Deklaracje części społeczności, zapowiadające celowe „utrudnianie życia” inwestorowi, traktujemy jako przejaw niezrozumienia technologicznego przedsięwzięcia i kumulacji negatywnych emocji, ale nie jako element mogący przesądzić o decyzji inwestycyjnej. Naszym celem jest konstruktywny dialog, a nie konfrontacja. Jednocześnie jednak stoimy na stanowisku, że realizacja inwestycji w OZE, prowadzona zgodnie z prawem, powinna być traktowana jako wspólny interes społeczeństwa i gospodarki – nie jako zagrożenie.

Tekst i fot. (ak)



Wisła szósta w IV lidze

PIŁKA NOŻNA ▶ Już tylko jedna kolejka pozostała do zakończenia sezonu 2024/25 w IV lidze kujawsko-pomorskiej. Beniaminek z Dobrzynia nad Wisłą zakończy rozgrywki na szóstym miejscu w tabeli, co należy uznać za dobry wynik

Przypomnijmy, że dla Wisły kończący się sezon jest historyczny, bo pierwsza drużyna po raz pierwszy w historii awansowała na szczebel czwartej ligi. Zarówno runda jesienna jak i wiosna są co najmniej solidne w wykonaniu Wiślaków, nie przeszkodziła im nawet zmiana trenera w przerwie zimowej. Obecnie opiekunem zespołu jest Filip Skupiński, a Wisła plasuje się na szóstej pozycji.

W 32. kolejce (środa 04.06) piłkarze z Dobrzynia rozegrali mecz z Unią Wąbrzeźno. Pomimo ataków z obu stron kibice nie doczekali się bramek zarówno do przerwy, jak i w drugiej połowie. Gospodarze jak zwykle wspierani przez głośno dopingujących kibiców mieli



WIĘCEJ ZDJĘĆ NA NASZEJ STRONIE

LIPNO-CL.I.PL

okazje bramkowe, ale brakowało skuteczności. Goście także byli groźni, zatem z remisu

można być umiarkowanie zadowolonym.

Dla Wisły był to dopiero

czwarty podział punktów w sezonie. Dobrzyń miał na koncie także 17 zwycięstw i 11 porażek,

co dawało łącznie 55 punktów i szóste miejsce. Na dwie kolejki przed końcem awans wyżej nie był już możliwy, bo piąta Unia miała 8 punktów więcej. Wisła miała natomiast 3 punkty przewagi nad siódmą Cuiavią Inowrocław oraz 4 nad ósmą Spartą Brodnica.

W 33. kolejce Wisła zagrała w Rypinie i wygrała 1:0 po голу w drugiej połowie autorstwa Kamila Kuropatwińskiego, a rywale zgubili punkty, remisując z Kujawiakiem Kowal. Ostatnia kolejka i mecz Wisła - Cuiavia miał być batalią o szóstą lokatę, ale ta jest już pewna dla Wisły, bo różnica między zespołami to 5 punktów. Mecz w sobotę od godz. 11.00.

Tekst i fot. (ak)



Wygrana z Unią i rekord z Tarpanem

PIŁKA NOŻNA ▶ Rekord strzelecki Tłuchowii w czwartej lidze. Nasz zespół rozbił Tarpan Mrocza aż 19:0! Dziewięć goli, z tego sześć po przerwie, zdobył Wiktor Walczak. Tłuchowia mistrzostwo i awans musi potwierdzić w ostatniej kolejce sezonu, w Ostaszewie



Spotkanie zostało poprzedzone minutą ciszy, bo w czwartek Tłuchowo obiegła tragiczna wiadomość o śmierci Agnieszki Kucińskiej, żony prezesa klubu Stanisława Kucińskiego. Mecz nie miał też oprawy muzycznej i dodatkowych atrakcji, zachowana była atmosfera powagi, kibice mogli wejść na stadion bez biletów.

Co do kwestii sportowych wiadomo było, że przeżywająca ogromne kłopoty organizacyjne ekipa z Mrocza skazana była na porażce. Goście dogrywają sezon po to, żeby nie zostać zdegradowanymi

o dwie klasy, spadek o jedną – do V ligi – jest przesądzony od dłuższego czasu. Tłuchowianie mogli więc potraktować mecz treningowo, choć oczywiście musieli wyjść na boisko i po prostu zrobić swoje.

I właśnie treningowo to spotkanie wyglądało, przede wszystkim był to trening strzelecki. Na pierwszego gola kibice w Tłuchowie czekali dwie minuty, trafił Wiktor Walczak. Do przerwy trafiali jeszcze: Felipe, Leszczyński, znów Felipe, ponownie Walczak, Donovan Ferreira i znowu Leszczyński, Walczak oraz Felipe. Po pierwszej

połowie było 9:0.

Druga połowa przyniosła 10 goli Tłuchowii. Między 73. a 89. minutą sześć trafień zaliczył Walczak. Wcześniej strzelali: Felipe, Zaborowski, Klepczyński i Babunadze. Ostateczny wynik to 19:0. Dodajmy, że w ostatnim czasie Mrocza przegrywała z Cuiavią Inowrocław 23:0 oraz z Lechem Rypin 17:0. Goście w końcówce stworzyli nawet 2-3 szanse bramkowe, raz zawodnik Mrocza strzelał efektywnie przewrotną i trzeba przyznać, że był blisko kapitalnego trafienia.

Dla Tarpana należy się szacunek za to, że mimo ogromnych przeciwności pokonali wiele kilometrów i grając w 11 bez zmian podnieśli przysłowiową rękawicę. Tłuchowia oczywiście zostaje na fotelu lidera. Spore znaczenie miał jeszcze mecz Chemika Bydgoszcz z Unią Solec Kujawski. Tłuchowia ma 76 punktów, druga wówczas Pogoń Mogilno 74, Unia 72, więc Solec chcąc się liczyć w ostatniej serii, musiała wygrać w Bydgoszczy. Unia się potknęła, wygrał 3:1 Chemik, w grze zostaje Mogilno, a teraz pierwsze miejsce nawet przy wygranej Pogoni da naszym piłkarzom

także remis z Mustangiem. Tak czy inaczej wygrana w ostatnim meczu rozwiewa wszelkie wątpliwości... Dodajmy, że Unia gra z Serockiem, a Pogoń w Aleksandrowie Kujawskim.

Od poprzedniego wydania naszej gazety działo się jeszcze więcej. Kolejkę wstecz Tłuchowia przegrała w Bydgoszczy z Chemikiem 1:2, ale dwie kolejki wstecz w meczu o III ligę pokonała Unię Solec Kujawski, o czym na bieżąco pisaliśmy na naszym portalu lipno-cli.pl. Już przed tym meczem wiadomo było, że to spotkanie w przenośni i dosłownie o trzecią ligę. Oba zespoły dzielił punkt i to goście musieli wygrać, aby wskoczyć na pierwsze miejsce. Ale Tłuchowie interesowało tylko zwycięstwo i od początku gospodarze atakowali. W 15. minucie po zamieszaniu w polu karnym Unii Wiktor Walczak zdobył gola na 1:0.

W kolejnych fragmentach obraz gry się nie zmieniał. Goście grali z kontry byli w tym elemencie groźni, ale na posterunku był Filip Kraska, dobrze spisywali się też obrońcy. Przełomowa sytuacja miała miejsce w 40. minucie, gdy wychodzącego na czystą pozycję

Żyńskiego faulował Wojciech Mazurowski, za co sędzia z Ekstraklasy Bartosz Frankowski wyrzucił go z boiska, pokazując mu czerwoną kartkę.

Tuż po tej sytuacji goście najpierw nie wykorzystali rzutu wolnego sprzed pola karnego, po chwili w poprzeczkę trafił mocnym strzałem Żyński. Tłuchowia przetrwała napór i w 45. minucie, już grając w osłabieniu, przeprowadziła kapitalną akcję, zakończoną przez Donovaną Ferreirę. Do przerwy było więc 2:0.

W drugiej połowie Unia bardzo mocno atakowała, Tłuchowia grając w dziesiątkę, się broniła. Były też kontry, gola mógł zdobyć Babunadze, ale wynik się nie zmieniał. Rywale mieli sporo szans, raz piłka odbita od słupka przetoczyła się po linii bramkowej gospodarzy, nadal było jednak 2:0. Taki wynik utrzymał się do końca.

Mecz Mustang Ostaszewo – Tłuchowia Tłuchowo rozegrany zostanie w sobotę 14 czerwca o godz. 15.00. Jeśli nie zdarzy się kataklizm, dwie godziny później w Tłuchowie zapanuje euforia...

Tekst i fot. (ak)



WIĘCEJ ZDJEŃ NA NASZEJ STRONIE

LIPNO- CLI. PL

